Nr. 182. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM

Kraków, Środa 10 Sierpnia 1921. Rok XL.

NOWA REFORMA

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	2640 Mk	1320 Mk	660 Mk	220 Mk
z odnoszeniem do domu	3000 „	1500 „	750 „	250 „
W Polsce:				
z przesyłką pocztową	3000 „	1500 „	750 „	250 „
W innych państwach	3600 „	1800 „	900 „	300 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracji „Nowej Reformy"** w Krakowie.

Redakcja: ulica Jagiellońska 10. Administracja: ul. św. Anny l. 3.
Telefon Redakcji 41. Administracji 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**
Nr rach. poczt. Kasy oszczędności 140.956.
Rękopisów nadsyłanych Redakcja nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 10 Mk: w Biurze dzienników **S. Sokołowskiego,** ulica Trzeciego Maja l. 5 i w **Biurze Płonna,** ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 10 Mp.

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracja „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracja „Nowej Reformy". — Biuro dzienników „Ruch" (dawniej J. Hopcasa i A. Salomonowej), ulica Szczepańska l. 9; — Biuro dzienników Marjana Hupczyca ul. Jagiellońska l. 7.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: **We Lwowie** Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21; S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. **W Jarosławiu** J. Soszyńska. — **W Tarnowie** M. Rockach. — **W Wiedniu** Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów) I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu) — R. Mosse, (także w Warszawie, Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek, Wollzeile.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracja „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza nonparelowego za raz Mk 20·—. Do numeru niedzielnego i świątecznego oraz za układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany o 50 procent drożej. — **Nekrologi** 30 Mk za miejsce wiersza. — **Nadesłane** po Mk 50 — od wiersza nonparelowego. — **Głosy publiczne** po Mk 60·— od wiersza. — Na pierwszej stronie 80 Mk od wiersza. Drobne ogłoszenia po 7 Mk od słowa. Ogłoszenia zamiejscowe o 50%, zagraniczne o 100% drożej. **Załączniki** do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się wedle umowy.

W oczekiwaniu rozstrzygnięcia.

Kraków, 8 sierpnia.

Sprawa Górnego Śląska stanęła przed forum mocarzy. Uwaga całej Polski i całego świata zwraca się teraz ku obradom paryskim. Ma zapaść wielkie postanowienie o losach staropolskiej dzielnicy Piastowej. Środkową i dolną jej część strawił już ucisk niemiecki, i, poza drobnemi wysepkami, przerobił na swoje ciało narodowe. Tylko część południowa, Śląsk Górny, ocalała do dzisiaj dla polskości, przetrwała w języku i obyczajach praojców. Nie wrócono nam jej bezspornie w chwili najodpowiedniejszej, w chwili układania traktatu wersalskiego. W centrum Europy pozostawiono zarzewie, mogące wybuchnąć płomieniem. Obecnie nadszedł drugi moment, kiedy zarzewie może być zgaszone, a sprawiedliwość może uzyskać zadośćuczynienie. Czy Rada Najwyższa potrafi wznieść się ponad interesy jednodniowe, czy zdobędzie się na wyrok, który pozwoli uwierzyć ludom całego świata, że poczucie sprawiedliwości nie opuściło umysłów i serc?

Nie bez zdziwienia dowiadujemy się, że nawet na konferencji imperjum brytyjskiego sprawa Górnego Śląska wywołała zaognienie, zakończono — co prawda — zgodną rezolucją, której brzmienia komunikat oficjalny, niestety, nie podaje. Cóż to oznacza? Oto nawet na tem dostojnem i potężnem zebraniu wchodziły w grę interesy uboczne, nie mające nic wspólnego z sprawiedliwością, która może być tylko jedna, to jest wrócić Polsce, co się jej według praw boskich i ludzkich należy. Nie wiemy też, czy ostateczna decyzja imperjum brytyjskiego poszła za sprawiedliwością, czy też za interesami ubocznemi. Domysły, jeśli je robić wolno, nie usuwają obaw pesymistycznych.

Prezydent wielkiej Rzeczypospolitej amerykańskiej Stanów Zjednoczonych, której tyle dobrego zawdzięczamy, wyraził przekonanie, że sprawa Górnego Śląska zostanie rozstrzygnięta w sposób sprawiedliwy, ale powiedzenie to jest w gruncie rzeczy zbyt lakoniczne, aby można zbyt wiele na niem budować, zwłaszcza, że przedstawiciel Stanów Zjednoczonych ma być tylko świadkiem obrad Rady Najwyższej i nie wdawać się bezpośrednio w spór wewnętrzno-europejski. Stanowisko Stanów Zjednoczonych jest więc również zagadkowe.

Japonja, związana przymierzem z Anglją, jakkolwiek niewątpliwie posiada całe zrozumienie słuszności naszej sprawy, zbyt jednak jest zajęta swojemi planami na Pacyfiku, aby chciała szkodzić sobie politycznie, oddalając się od nieznanego nam ostatecznego stanowiska Wielkiej Brytanji i jej dominjów. Wszakże może zapotrzebować pomocy Anglji na Pacyfiku, jeżeli istniejące tam konflikty miałyby dojrzeć do rozstrzygania siłą.

Tosamo mniejwięcej można powiedzieć o Włoszech, które za cenę ustępstw na Lewancie mogą pójść silniej za Anglją, niżby się to może z ich dalszą przyszłością zgadzało. Wprawdzie Francja byłaby dla spraw Lewanty i wogóle morza Śródziemnego naturalną sojuszniczką Włoch, co nakazywałoby Włochom liczyć się również ze stanowiskiem Francji, ale w danym momencie niełatwo powiedzieć, która ze sfer interesów włoskich jest w tej chwili bardziej aktualną a zatem decydującą o roli na Radzie Najwyższej. Więc i tutaj, o ile idzie o Włochy, stoimy przed wielką niewiadomą.

Jednego tylko jesteśmy pewni. Francja stanie niewątpliwie po stronie sprawiedliwości, bo odpowiada to zarówno tradycjom jak i interesom francuskim. Paryski „Temps" użył nawet niedawno wielkich słów, że Francja musi być w danym razie gotową na wszelkie ewentualności. Czy jednakże głos organu rządowego jest ostatniem słowem w tej sprawie? Czy Francja nie zawahałaby się ostatecznie przed skutkami, jakie nastąpiłyby po wywołaniu konfliktu na Radzie Najwyższej? Czy jakieś wyjście kompromisowe nie mogłoby stać się dla Francji koniecznością? Dlatego mimo całej ufności, jaką we Francji pokładamy, nie możemy uwolnić się od pewnego niepokoju i lęku.

Minister Skirmunt wyjawił stanowisko naszego rządu. Stwierdził naprzód, że w kołach rządowych polskich nie powstała nigdy myśl o kompromisie w sprawie Górnego Śląska; stwierdził dalej, że kompromisu nie chce ani Polska, ani Niemcy; stwierdził nakoniec, że ścisły sojusz z Francją jest podstawą kardynalną naszej polityki. Słowa te oznaczają, że pójdziemy bezwzględnie po linji francuskiej i że od stanowiska Francji zależeć będzie nasze.

Jeżeli Francja zdecyduje się postawić sprawę na ostrzu, zgodnie zresztą z brzmieniem traktatu wersalskiego i wynikami plebiscytu, w takim razie i my staniemy przy niej z całym zasobem sił i środków, jakiemi rozporządzamy. Jeżeli Francja musiałaby wdać się w kompromis, któryby bodaj częściowo salwował interesy Francji i nasze, wtedy znaleźć się możemy wobec dylematu: czy wypadnie nam zgodzić się na kompromis, czy też przyszłoby nam zaapelować do tych środków, które stałyby najzupełniej przy brzmieniu traktatu wersalskiego i wyniku plebiscytu.

Chwila jest brzemienna. Z zapartym oddechem śledzić będziemy przebieg obrad Rady Najwyższej, a jeżeli nie możemy w tej chwili pozbyć się pewnej uzasadnionej obawy, to z drugiej strony chcemy wierzyć a bodaj przez jakiś czas łudzić się, że Rada Najwyższa w momencie rozstrzygania najżywotniejszej dla nas sprawy, nie zapomni o zasadach sprawiedliwości, które przecież mają stać się wytyczną dla nowego porządku świata.

Nota polska do Rady Najwyższej

Warszawa, 9 sierpnia. (PAT). Ministerstwo spraw zagranicznych komunikuje:

Nota, wręczona dnia 6 sierpnia 1921 r. przez posła Zamoyskiego w Paryżu prezydentowi Rady Najwyższej, brzmi następująco:

Panie Prezydencie! W chwili, gdy się zgromadzi Rada Najwyższa dla powzięcia decyzji, która ustali nieodwołalnie los Górnego Śląska, rząd polski uważa, że jest jego obowiązkiem zwrócić uwagę Waszej Ekscelencji na okoliczności, które, według jego przekonania, powinny być uwzględnione w tym momencie decydującym. **Ruch, który w pierwszych dniach maja wybuchł na Górnym Śląsku,** uspokoił się dzięki metodycznej pracy Komisji Międzysojuszniczej, popartej skutecznie przez moralną pomoc rządu polskiego. Nie należy jednak zapominać, **że to uspokojenie umysłów może być tylko czasowe.**

Jedynie szybka i ostateczna decyzja, zgodna z artykułami traktatu wersalskiego, może przywrócić porządek i ład na terytorjum Górnego Śląska, w sposób stały.

Rząd polski uważa za konieczne przypomnieć przy tej sposobności, jakie skutki spowodowały w maju b. r. **już same pogłoski,** że los Górnego Śląska będzie przesądzony w sposób, sprzeczny z artykułami traktatu wersalskiego, z wolą ludu, wyrażona na drodze plebiscytu. Świadom tego, użył rząd obecnie, tak, jak w przeszłości, całego wpływu moralnego, jaki posiada na Górnym Śląsku. Nie omieszkał również użyć całej swojej władzy wobec własnych obywateli, wzywając ich do spokoju i do zachowania zimnej krwi, jako też przekonywując ich, **by nie tracili ufności w ducha sprawiedliwości przedstawicieli wielkich państw sprzymierzonych, zgromadzonych w Radzie Najwyższej.**

Pełon tego zaufania, silny tem przekonaniem, że wyczerpał wszystkie środki, będące w jego rozporządzeniu, by zapewnić poszanowanie dla decyzji Rady Najwyższej, rząd polski oświadczył w Sejmie przez usta prezydenta Rady ministrów, że mógł on użyć całego swojego poparcia moralnego i materjalnego dla wykonania decyzji, która, uwzględniając rezultaty plebiscytu, byłaby w zupełności zgodną z artykułami traktatu wersalskiego.

Proszę przyjąć, Panie Prezydencie, wyrazy mojego najwyższego poważania. Poseł Rzeczypospolitej: **Zamoyski.**

POLSKA »KSIĘGA BIAŁA«.

Paryż. (E. E.). Delegacja polska doręczyła Radzie Najwyższej memorjał w sprawie nadużyć Niemców na Śląsku, poparty dokumentami i wykresami graficznemi. Jutro zostanie doręczoną **»księga biała«**, wyszczególniająca gwałty i okrucieństwa niemieckie w czasie ostatniego powstania.

PROTESTY NA GÓRNYM ŚLĄSKU.

Bytom. (E. E.). W niedzielę odbyły się liczne wiece, **protestujące przeciwko projektowi odłączenia od Polski powiatu gliwickiego i zabrskiego.**

WIELKI TYDZIEŃ.

Paryż, 9 sierpnia. (PAT). „Temps" pisze w artykule wstępnym, że rozpoczyna się **tydzień, który rozstrzygnie o przyszłości.** Powaga chwili nie ujdzie niczyjej uwagi. Rządy koalicyjne powinny zdać sobie sprawę z tego, że wchodzi tu w grę **przyszłość porozumienia angielsko-francuskiego i pokoju europejskiego.**

Lyon, 8 sierpnia. (PAT). Dzisiejsze pisma zaznaczają, że jest jeszcze wątpliwe, **która kwestja wejdzie na pierwszy punkt obrad Rady Najwyższej.** Mianowicie, czy sprawa wysłania posiłków na Górny Śląsk, czy kwestja przeprowadzenia granicy górnośląskiej.

Paryż, 9 sierpnia. (PAT). Wedle oświadczenia, udzielonego dziennikarzom **konferencja paryska potrwa 8–10 dni.** Lloyd George będzie tak długo brał udział w konferencji, dopóki ważne sprawy w stosunku do Irlandji nie zawezwą go do Londynu.

Paryż, 8 sierpnia. (Havas). Dzisiejsze dzienniki zaznaczają, że ze względu na przyjazd Bonomiego, możliwe jest iż **posiedzenie Rady Najwyższej rozpocznie się dopiero popołudniu.**

Paryż, (EE). Z powodu opóźnienia się przyjazdu delegacji włoskiej **posiedzenie poniedziałkowe Rady, zdaje się, nie doszło do skutku.** Delegacja włoska komunikuje, że staraniem jej będzie pogodzić zapatrywania angielskie z francuskiemi, zaznacza jednak przytem, że skłania się ona raczej ku zapatrywaniu angielskiemu.

Warszawa, 9 sierpnia. (Tel. wł.) Z Paryża donoszą pod datą 8 bm. Przedstawiciel Stanów Zjednoczonych pułk. Harvey przybył do Paryża w sobotę wieczorem. Lloyd George i Curzon przybyli w niedzielę wieczorem wraz z licznym personalem. Delegacja angielska liczy 41 członków. Również wczoraj przybył włoski minister spraw zagranicznych della Toretta. Prezydent ministrów Bonomi przybyć miał dopiero w dniu dzisiejszym. Program konferencji Rady Najwyższej jest bardzo obszerny, wobec tego prawdopodobnie narady przeciągną się do dwóch tygodni.

Paryż, 7 sierpnia. (PAT). Dzienniki podają, że na poniedziałkowem posiedzeniu Rady Najwyższej rząd francuski będzie reprezentowany przez Brianda i Berthelota. We wtorek o g. 3 popoł. odbędzie się posiedzenie konferencji finansowej, w którem ze strony Francji wezmą udział Doumer i Loucheur.

Reprezentant Stanów Zjednoczonych, Harvey, będzie na konferencji przestrzegał polityki Hardinga niemieszania się do spraw czysto wewnętrznych Europy i ograniczy się tylko do obrad nad kwestjami polityki ogólno-światowej, oraz ekonomicznemi, które interesują Amerykę. Ameryka stoi na zasadzie równości i wolności handlu, która jej zdaniem jedynie może przywrócić równowagę gospodarczą świata.

Belgja w myśl art. 88 traktatu wersalskiego, przyznającego decyzję co do Górnego Śląska mocarstwom sprzymierzonym i zaprzyjaźnionym (Francji, Anglji, Stanom Zjednoczonym, Włochom i Japonji), ograniczy się do obrad nad innemi kwestjami, zgłoszonemi na porządek dzienny, zwłaszcza nad kwestją trybunału lipskiego, odszkodowań wojennych i pomocy dla Rosji.

Eksperci dla sprawy górnośląskiej odbyli w sobotę jeszcze jedno dodatkowe posiedzenie, które jednak ograniczyło się do kwestyj formalnych.

„Temps" wyraża przekonanie, że Rada Najwyższa zadecyduje rozwiązanie kwestji górnośląskiej po myśli Francji,, której zasadnicze stanowisko nie ulegnie zmianie.

PROGRAM OBRAD RADY NAJWYŻSZEJ.

Paryż, (EE). „Echo de Paris" podaje szczegółowy program obrad Rady Najwyższej. Ma on obejmować: 1) Sprawę posiłków na Górny Śląsk, 2) interpretację wyniku plebiscytu górnośląskiego i ustalenie granicy górnośląskiej, 3) zagadnienie wschodnie, 4) sprawę międzykoalicyjnej pomocy dla Austrji, 5) sprawę gospodarczych i wojskowych sankcyj koalicyjnych w Irlandji, 6) sprawę ukarania przestępców wojennych i wyroków trybunału lipskiego, 7) sprawę środków pomocy dla głodnych Rosji, i wreszcie sprawę przeprowadzenia postanowień traktatu pokojowego co do żeglugi powietrznej. „Petit Parisien" podaje, że Rada Najwyższa ma się ponadto zająć sprawą albańską i sprawą służby radjotelegraficznej.

Paryż, 8 sierpnia. (PAT). Biuro Wolffa donosi: Poincare pisze w „Temps'ie" z okazji zebrania się Rady Najwyższej:

Jeszcze raz zbierają się ministrowie koalicyjni, aby zadecydować o losach narodów. Spodziewajmy się, że nie zbiorą się po to, aby pojutrze wyjechać. Spodziewajmy się, że użyją tego zebrania, aby nareszcie uskutecznić wymianę zdań i uniknąć nagłych decyzyj. Powinni pracować z wypoczętemi mózgami, aby nareszcie załatwić zagadnienia, których rozwiązania napróżno szukali aljanci. **Już czas najwyższy, aby doprowadzić do harmonji między ludami, które wygrały wojnę, a teraz chcą wygrać pokój.**

LLOYD GEORGE NA OBIEDZIE U BRIANDA.

Paryż, 8 sierpnia. (Havas). Lloyd George, Curzon, Robert Horn i Hayashi przybyli do Paryża. **Briand powitał na dworcu Lloyda George i zaprosił go do siebie na obiad.** Na obiedzie tym odbędzie się pierwsza konferencja. Możliwe jest, że posiedzenie Rady Najwyższej rozpocznie się dziś dopiero o godz. 11 i pół ze względu na przyjazd Bonomiego. Na pierwszem posiedzeniu ma być omawiana **sprawa wysłania posiłków na Górny Śląsk.**

Lyon, 8 sierpnia (PAT). **W niedzielę po obiedzie** odbył Lloyd George z Briandem prywatną konferencję. „Petit Parisien" podaje, że podobna narada między obu premjerami odbyła się także **w poniedziałek rano.**

OSTATNIE OŚWIADCZENIE LLOYDA GEORGE'A O GÓRNYM ŚLĄSKU.

Paryż, (EE). „Intrasigeant" podaje charakterystyczne wywody Lloyda George o Górnym Śląsku, wypowiedziane przezeń w rozmowie z pewną znaną, lecz nienazwaną osobistością. Lloyd George sądzi, że sprawa górnośląska może być **wielkiem niebezpieczeństwem dla traktatu wersalskiego.** Jest on zdania, że koniecznem jest rozstrzygnięcie jej bez względu na sympatję lub antypatję. **Polacy muszą uszanować traktat wersalski,** ponieważ Polska jemu właśnie zawdzięcza swe życie. **Lloyd George nie chce dopuścić do tego, ażeby Polska uzyskała Górny Śląsk w drodze walki, coby miało miejsce, gdyby uwzględniono żądania Korfantego.**

Lloyd George wyrzuca dalej Polakom obsadzenie Wilna jako grubą niewłaściwość.

Oświadcza wreszcie, że Aljanci mogą żądać od Niemców wypełnienia traktatu tylko wówczas, jeśli sami go będą szanowali. Lloyd George sądzi przytem, że zapatrywanie to jest nie tylko kwestją honoru, lecz i kwestją rozumu.

Paryż, 8 sierpnia. (Havas). Lloyd George odbył dziś rano z angielskimi ekspertami konferencję. Ze strony angielskiej daje się zauważyć życzenie, aby **przez wspólne porozumienie się dojść do zbliżenia stanowiska Anglji i Francji** w kwestji podziału Górnego Śląska, w której dotychczas panuje różnica poglądów. Opinja publiczna Francji i Anglji ujawnia to samo życzenie, gdyż widzi w tem zabezpieczenie ententy.

BRIAND O TWIERDZENIACH NIEMIECKICH.

Paryż. (EE). Briand ma dziś wygłosić na posiedzeniu Rady Najwyższej mowę, w której **odeprze twierdzenia Niemców, jakoby potrzebowali oni bezwzględnie węgla górnośląskiego** dla swego przemysłu. Stwierdzi on, że Niemcy zużywają tylko 9 prc. tego węgla, cała zaś pozostała reszta służy Polsce, Austrji, Węgrom i Czechom. Briand zamierza następnie przedstawić Radzie orzeczenie Leronda i Nolleta, jako **dowód, stwierdzający konieczność wysłania nowych posiłków koalicyjnych na Górny Śląsk.**

Warszawa, 9 sierpnia. (Tel. wł.). Z Paryża donoszą, że Briand zdecydowany jest bronić z jak najdalej idącą stanowczością projektu francuskiego w sprawie Górnego Śląska **i odrzucić załatwienie tymczasowe.**

W tym względzie Briand posiada **oparcie w społeczeństwie francuskiem.** Dzienniki paryskie jednomyślnie wypowiadają się przeciw załatwieniu kwestji górnośląskiej w sposób, przeciwny polskim interesom.

OPTYMISTYCZNY NASTRÓJ PRASY.

Paryż, 8 sierpnia. (Havas). Dzienniki zapatrują się na sytuację optymistycznie i wyrażają **pewność, że Briand potrafi bronić sprawy Górnego Śląska.**

Paryż. (EE). Prasa paryska omawia porządek obrad Rady Najwyższej, przyczem podnosi, że znajdujące się na jej porządku dziennym sprawy zostaną załatwione po myśli wszystkich aljantów i nie **dadzą żadnych powodów do jakichkolwiek nieporozumień w łonie koalicji.** „Matin" podkreśla z naciskiem, że na porządku dziennym obrad powinna się znaleźć **sprawa rekonstrukcji Europy centralnej,** zdolnej do życia i działania. Rada Najwyższa powinna wreszcie oświadczyć się stanowczo **przeciw zamiarom przyłączenia Austrji do Rzeszy.**

Londyn, 8 sierpnia. Ag. Havasa donosi: „Daily Express" w artykule pod tytułem **„Przyszłość Europy",** poddaje krytyce szereg artykułów; jakie się ukazały w prasie francuskiej, a które każą przypuszczać, że istnieje we Francji tendencja odłączenia się od sojuszu. **Anglja** — twierdzi dziennik — **szczerze pragnie utrzymania sojuszu angielsko-francuskiego.** Lloyd George udaje się na konferencję Rady Najwyższej. Posiada on poparcie całej demokracji kraju, która pragnie sprawiedliwego rozwiązania sprawy górnośląskiej, oraz utrzymania sojuszu angielsko-francuskiego w interesie ludzkości.

FRANCJA PRZYGOTOWANA NA WSZELKIE EWENTUALNOŚCI.

Paryż, 8 sierpnia (Ag. Havasa). „Temps" komunikuje: Raport rzeczoznawców, powołanych do zbadania sprawy Górnego Śląska, o ile nie zajdą nieprzewidziane wypadki, zawierać będzie **dwie różne tezy.** „Temps" występuje żywo przeciwko tezie angielskiej, która polega na osobnem **rozpatrywaniu** obu części terytorjum spornego.

KAZIMIERZ ZDZIECHOWSKI.

ZBRODNIA

(Ciąg dalszy).

— Matka moja, egzaltowana wielce osoba, chciała nazwać mnie Anhellim — ciągnął dalej — ale że ksiądz się sprzeciwił, posiadam aż cztery imiona: jestem Adam dla Mickiewicza, Anhelli dla Juljusza, Jan, żem przyszedł na świat w starości lat rodziców, niby drugi Chrzciciel i Emanuel, co znaczy: Bóg z nami.

— Ile też poezji i religji oplotło kołyskę pana!...

— Zawiodła się na mnie biedna matka... Nie stałem się, jak Anhelli, ofiarą czystą i Bóg nie jest ze mną — mówił posępnie.

— Wiele pan cierpiał i ciężko pokutował — nastaną lepsze czasy...

— Tum urodził się — tu sądzono mi umrzeć! — powtórzył.

Zapadło milczenie, którego ona już nie przerwała.

A innym razem Marysia rzekła:

— Gdy wywożono pana z kraju, wiedząc o dniu wyjazdu, postarałam się być na stacji.

On zmieszał się nieco, jak zwykle, gdy była mowa o czemś, mającem jakąkolwiek styczność ze zbrodnią.

— Przekupiłam wówczas dozorcę i posłałam panu bukiet polnych kwiatów — dozorca obiecał... nie wiem, czy pan otrzymał.

Nie odrazu odpowiedział.

— Wąchając kwiaty tamte, myślałem, że po raz ostatni oddycham wonią rodzinnych łąk...

Ona nie mówiła nic, szła z twarzą odwróconą, patrząc w głąb ogrodu.

— Dlaczego po raz ostatni — spróbowała pocieszać.

— Bo ja nie będę nigdy w Polsce — przerwał jej posępnie i zamilkł.

— Skończy się wojna — odezwał się po chwili — nastanie upragniony pokój — wszyscy odjadą — pani wróci do ojczyzny.

— Wszyscy odjedziemy — potwierdziła bez zapału.

— A tylko ja z mojem niepotrzebnem bogactwem, z trzema pasierbicami, zostanę tu na zawsze...

Szli wśród skrzących blaskiem słońca śniegów wąską ścieżką.

— Dlaczego obudziliście we mnie Polaka? Drzemałem tu sobie wygodnie snem rosyjskiego esera, a przedewszystkiem kupca... Dziś oddałbym wszystko, co posiadam, zgodziłbym się stać najprostszym wyrobnikiem w kraju, najpokorniejszym sługą sług w Polsce... I nie wolno... Wolno mi tylko tęsknić — poskarżył się.

Marysia zarękawkiem zasłoniła drgające wzruszeniem usta.

— I oczekuję z wami, liczę godziny i żyję nadzieją waszą, a zarazem złorzeczę, buntuję się — powinienbym radować się waszem weselem... Pani wróci do wolnej ojczyzny, rozpocznie nowe radosne istnienie.

— Wrócimy do wolnej Polski, lecz nie rozpocznę radosnego istnienia.

— Dlaczego pani?

Nie pierwszy już raz Marysia, gdy Adam prorokował szczęście, zaprzeczała mu lakonicznie ze smutkiem, nie chcąc, mimo zapytań Adama, dać odpowiedzi wyraźnej.

— Dlaczego pani? — powtórzył Grobliński.

Marysia stanęła na chwilę.

— Dlatego panie — rzekła cicho — że trzeba mi tak, jak panu, pokutować.

Ruszyła dalej w jasność zalanej południowem słońcem równiny.

— Jakie pani może mieć na sumieniu przestępstwo?

Zatrzymała się znowu, skłoniła głowę, mówiła głosem przerywanym:

— Nie przestępstwo, lecz przewinę... popełniłam lekkomyślny krok, wychodząc za mąż bez uczucia dla jakichś tam niedorzecznych panieńskich rachub... Karol miał dla mnie prawdziwe przywiązanie... ja byłam mu złą żoną.

Szybko pomknęła naprzód, pragnąc położyć kres tej rozmowie. Adam swoim trzeźwym, męskim umysłem nie objął znaczenia tych słów, nie dopatrzył się ani winy, ani tragedji, ale, widząc jej zasępienie, nie pytał więcej. Szli w milczeniu. Modre cienie ich kładły się na mieniących się djamentami śniegach.

Mimo srogiego mrozu, godzina była cudna. W błękitach bezchmurnego nieba nad miastem przedziwnym pióropuszem rozwiewały się strzeliste kolumny dymów, tu w ogrodzie wysokie drzewa stały okryte szronem jakoby w przepychu białego rozkwitu. Zdawało się, że to jest białe lato. Chłodne i martwe nieskalane lato, w czarodziejskiej krainie jakowychś doskonałych i nieskazitelnych, jak anioły i zimnych, jak anioły istot... I przypomniał się Adamowi on daleki gorący dzień czerwcowy. I wypłynęły mu naraz z głębin pamięci proste słowa pieśni, dawno zapomnianej, tejsamej, którą powtarzały wargi przed laty w godzinach największego szczęścia, najsłodszej tęsknoty.

»Moja Marysiu, kocham cię, jak wielką srebrzystą wodę. Jak bór szumiący, kocham cię«.

W dalekiej ojczyźnie płynęły one srebrzyste wody, w dalekim kraju szumiał ów bór, a jemu nie wolno było tam wracać.

XXXVIII.

Ziściło się wreszcie, co od dawna zapowiadali głośny liberał Naduwajew i radykalny Krykunow, na co oczekiwały uciemiężone ludy: tron cara runął. Wśród kolonii wygnańczej zapanowała po przewrocie radość, granicząca niemal z szałem. Ludzie, mało znani padali, padali sobie w objęcia, niektórzy płakali, najbardziej zimne serca rozgrzały się, najwięksi sceptycy i pesymiści uwierzyli, iż nastała nowa era powszechnego szczęścia. Urządzono nabożeństwo, pochód i obchód, solenne posiedzenie, wygłoszono wiele mów...

Po skończonych uroczystościach Grobliński odprowadził Marysię do domu. Był marzec, ale mrozy, cięższe bodaj, niż w zimie, trwały ciągle. W niebiosach skrzyły się niezliczone gwiazdy. Ze szczęścia oni obydwoje szli tak prędko, że brakło im tchu, a zdawać się mogło, że uciekają, czy też gonią kogoś... Głośnem echem rozlegały się ich kroki, skrzypiał śnieg na deskach chodnika. Gdy stanęli u celu, uczyniło się im żal, że spacer się skończył, ruszyli tedy dalej z powrotem ku kaplicy, mieszczącej się w tak zwanym domu polskim, a gdy tam znaleźli się, znowu wracali... Szli wciąż tak szybko, że utrudniało to im rozmowę. Mówili o rzeczach błahych, ale z niezmiernem weselem. Spoglądali niekiedy w roje płonących światów, ale oczy szczęśliwe nie widziały ani gwiazd, ani ogromu niebios.

— Może pan wstąpi na chwilę — zaprosiła Marysia — namarzliśmy się przez tę długą włóczęgę...

I poprowadziła Adama do domu, co zdarzało się nie często.

W pokoju u siebie, gdzie zwykle stawała się sztywną, tym razem nie przestrzegała granic zwykłego oddalenia... Była wesołą, niemal dziecinnie swawolną. Nacierała sobie palcami policzki i nos, dowodząc, że odmroziła całą twarz, tosamo doradzała Adamowi, a gdy on wzbraniał się, poczęła szorstką rękawiczką niemiłosiernie rozgniatać mu uszy.

— Urządzimy sobie święto — zawołała potem — pan zapali w piecu... wybierze pan same smolne polana, ażeby trzaskało, jak w kominku.

A gdy w piecu rozbuzował się suty płomień, stanęli w jego blasku, rozkoszowali się ogniem, który drżącą, swawolną jasnością rozświetlił ich zbliżone do siebie postacie.

(C. d. n.).

„Temps" wyraża nadzieję, że Rada Najwyższa znajdzie sprawiedliwsze rozwiązanie tej sprawy i kończy słowami: Francji nie pozostaje nic innego, jak stać na tem stanowisku, na którem stoi w chwili obecnej. Nie życzy sobie dalszego trwania niepokoju, niemniej jednak ufna w ważność sprawy, której broni, powinna przygotować się na wszelką ewentualność z całym spokojem.

SKŁAD DELEGACJI FRANCUSKIEJ.

Paryż, 9 sierpnia. (PAT). Delegacja francuska do Rady Najwyższej składa się z Brianda, ministra Loucheura i Berthelota.

INTENCJE WŁOCHÓW.

Rzym, 8 sierpnia. Ag. Havasa donosi: Półurzędowy komunikat, donoszący, że Bonomi i Della Toretta udali się na konferencję Rady Najwyższej, stwierdza, że Włochy gotowe są uczynić wszystko, co będzie w ich mocy, aby przyszło na konferencji do rozwiązania zagadnienia górnośląskiego. Włochy dążą do takiej formy rozwiązania, któraby się opierała na wynikach plebiscytu i uwzględniła interesy polityczne, ekonomiczne i moralne obu krajów. Włochy pragną ustalenia granicy Polski, któraby jej zapewnić mogła suwerenność i pozwoliła stać się czynnikiem spokoju i bezpieczeństwem Europy.

POLITYKA NIEMIECKA.

Paryż. (E. E.). Polityka Niemców co do Górnego Śląska idzie dwoma torami. Z jednej strony usiłują oni przerazić Europę groźbą wojny i otwarcie gromadzą wojska na granicy śląskiej, z drugiej zaś starają się doprowadzić do bezpośrednich rokowań z Polską w sprawie kompromisowego podziału Górnego Śląska na gruncie neutralnym i pod przewodnictwem przedstawiciela państwa neutralnego.

Bytom, 8 sierpnia. (PAT). Przygotowania niemieckie do zbrojnego wystąpienia stają się tak widoczne, że nawet prasa niemiecka nie może tego ukryć. Aby od tego odwrócić uwagę, prasa niemiecka rozszerza kłamliwe wieści o polskich przygotowaniach zbrojnych.

Bytom, 9 sierpnia. (PAT). Angielscy wielcy przemysłowcy coraz częściej przyjeżdżają na Górny Śląsk celem zakupu wielkich przedsiębiorstw przemysłowych. Obecnie toczą się układy z generalną dyrekcją hut Donnersmarcka o zakupno kilku kopalń w Rybniku.

G. ŚLĄSK NA KONFERENCJI IMPERJUM BRYTYJSKIEGO.

Horsea, 8 sierpnia. (PAT.). Oficjalny komunikat z posiedzeń konferencji premjerów Anglji, ukazał się 6 b. m. Obejmuje on szereg doniosłych dla państwa kwestyj. Ważnym wypadkiem, dotychczas niepraktykowanym, było wzięcie udziału w królewskiej Radzie wojennej premjerów dominjów angielskich oraz członków gabinetu i parlamentu. Roztrząsano najważniejsze kwestje bieżące, dotyczące polityki angielskiej w chwili obecnej.

W czasie narad kwestja Górnego Śląska przybrała ostrą formę, tak, iż konieczne było powzięcie w tym kierunku głównych wytycznych polityki angielskiej. Rada powzięła uchwały w tej mierze jednomyślnie.

Balfour wziął udział w dyskusji Rady gabinetowej angielskiej co do kwestji Ligi Narodów. Przedmiotem dyskusji był zakres działalności Ligi, wyrównanie różnic między jej członkami, oraz ustosunkowanie się rządu angielskiego do niej. Ustalenie tego stosunku stanowi ważny krok naprzód w regulowaniu stosunków międzynarodowych.

W zakresie spraw wewnętrznych Anglji poruszano wiele doniosłych kwestyj polityki komunikacyjnej i okrętowej rządu, kwestję telegrafu i telefonu bez drutu i wiele innych.

Posiedzenie tej Rady będzie mieć pod wielu względami doniosłe, w pewnych dziedzinach przełomowe znaczenie dla imperjum angielskiego.

Rola Belgji na konferencji.

Warszawa, 9 sierpnia (Tel. wł.) Wedle doniesień z Paryża, belgijski minister spraw zagranicznych oświadczył w Izbie posłów, że Belgja otrzymała urzędowe zaproszenie, aby wzięła udział w konferencji Rady Najwyższej, o ile idzie o sprawy klęski głodowej w Rosji i przestępców wojennych.

W związku z tem oświadczeniem donoszą ze sfery urzędowej, że Belgja nie weźmie udziału w obradach, dotyczących sprawy Górnego Śląska, ponieważ na podstawie traktatu wersalskiego, sprawa ta interesuje głównie mocarstwa sprzymierzone.

Prasa belgijska wystąpiła ostro przeciwko temu stanowisku, i twierdzi, że Belgja zainteresowana jest we wszystkich sprawach, dotyczących Niemiec, a więc także w sprawie Górnego Śląska.

Nowe olbrzymie podatki w Niemczech

Berlin. (EE). Gabinet Rzeszy opracował szereg rządowych projektów podatków i pośrednich, względnie projekty podwyżki podatków już istniejących. W szczególności rząd projektuje wprowadzenie nowych podatków od przyrostu wartości majątkowej stałej w czasie powojennym, od wyścigowych zakładów u bukmacherów i od materyj ślizgających. Podwyższeniu mają ulec podatki: od wód mineralnych, piwny, cła od owoców południowych i delikatesów, oraz innych artykułów luksusowych, podatek od zapałek i zapalniczek, od tytoniu, podatek automobilowy, opłaty stemplowe, podatek obrotowy giełdowy, od towarzystw zarobkowych, podatek majątkowy, mający zastąpić przymusową daninę na rzecz państwa, a wreszcie podatek od hoteli luksusowych.

Projekty rządowe idą w kierunku możliwie najsilniejszego obciążenia majątków, celem wyrównania istniejących dotychczas nierówności pomiędzy podatkami pośredniemi i bezpośredniemi.

Przeciw senatowi gdańskiemu.

Gdańsk, 8 sierpnia. (PAT.). Na ulicach miasta rozlepiono obwieszczenie senatu, zaprzeczające pogłoskom, jakoby senat sprowadził wojska niemieckie do Gdańska na czas strajku. Wobec tego "Danziger Arbeiter Ztg." zabiera ponownie głos w tej sprawie i stwierdza, że zaprzeczenie senatu jest fałszywe, gdyż senat faktycznie sprowadził 600 żołnierzy Reichswehry z Prus, mianowicie 480 żołnierzy z Królewca a 120 z Malborga.

Gdańsk, 8 sierpnia (PAT.) Dnia 6 b. m. przy udziale kilku tysięcy robotników odbyło się zebranie polityczne, na którem mówcy różnych grup socjalistycznych omawiali kwestję postępowania wobec senatu. Mówca komunistyczny Mau potwierdził fakt sprowadzenia przez senat żołnierzy niemieckich. Powzięto rezolucję, żądającą natychmiastowego ustąpienia senatu i rozpisania wyborów na dzień 30 października, grożąc w przeciwnym razie odmówieniem rządowi wszelkiego poparcia.

Gdańsk, 8 sierpnia. (PAT.). Na onegdajszem posiedzeniu Sejmu, prezydent Matei w przemówieniu swem poniekąd zdezawuował swój poprzedni występ przeciw senatorowi Schimmerowi, oświadczając, że Schimmer działał w dobrej wierze. Wreszcie zapowiedział, że złoży godność prezydenta Sejmu. Następnie przystąpiono do obrad nad wnioskiem nagłym socjalistycznym o natychmiastowe wypuszczenie na wolność aresztowanych onegdaj posłów. W dyskusji burmistrz Sahm usiłował wykazać, że postępowanie onegdajsze było słuszne, gdyż chodziło tu o utrzymanie rządu, który ma dwa wielkie zadania, to jest utrzymanie niemieckości w Gdańsku i ustalenie stosunków z Polską. Mowca socjalistyczny Rauber podtrzymał twierdzenie, że senat sprowadził wojsko z Niemiec. Żołnierze ci przybywali małemi grupami, poprzebierani w ubrania cywilne. Mowca wskazał na ciągłe stosunki z Niemcami i Bawarją. Senat chciał swem postępowaniem sprowokować robotników, wywołać wkroczenie wojsk polskich i przez to wytworzyć ruch nacjonalistyczny niemiecki.

Gdańsk, 8 sierpnia. (PAT). Na sobotniem posiedzeniu sejmu poseł socjalistyczny Rauber zażądał od prezydenta Sahma wyjaśnień w sprawie sprowadzenia wojsk niemieckich do Gdańska. Sahm nie odpowiedział na te ani jednem słowem. W głosowaniu odrzucono wniosek socjalistyczny o natychmiastowe wypuszczenie na wolność aresztowanych posłów. Wobec tego socjaliści zgłosili wniosek o rozwiązanie sejmu i rozpisanie nowych wyborów na 30 października. Wniosek ten wejdzie pod obrady we środę.

Sprawa irlandzka.

Londyn, 9 sierpnia. Biuro Reutera donosi: Decyzja rządu w sprawie wypuszczenia na wolność wszystkich członków parlamentu sinfeinistów z wyjątkiem Mac Owena, którego skazano za morderstwo, wywołała w Irlandji poważną sytuację. Jak słychać, gabinet irlandzki grozi zerwaniem rozejmu, jeżeli Mac Owen nie będzie wypuszczony na wolność.

Przesilenie w Hiszpanji.

Paryż, 9 sierpnia (PAT). Zdaje się, że z powodu wypadków w Melilli nastąpi przesilenie w gabinecie hiszpańskim. Podobno minister wojny podał się już do dymisji.

Rada ministrów o pomocy dla Rosji.

Warszawa, 9 sierpnia (Tel. wł.) Rada ministrów upoważniła ministra spraw zagranicznych, aby zgłosił imieniem Polski akces do międzynarodowej akcji ratunkowej dla Rosji i poleciła mu, aby polską akcję ratunkową skoordynował z podobną akcją zagranicą, a w szczególności z akcją Hoovera.

Następnie upoważniono ministra Skirmunta do powołania osobnej międzyministerjalnej komisji, do której wejdą także przedstawiciele instytucyj społecznych. Komisja ta zajmie się organizacją akcji ratunkowej dla Rosji na obszarze państwa polskiego i będzie organem łącznikowym z instytucjami ratunkowymi dla Rosji zagranicą.

Lotnictwo we Francji.

Prasa francuska interesuje się żywo lotnictwem. Niema wprost ani jednego pisma codziennego, któreby nie zamieściło kilku programowych artykułów.

Zasłużony dowódca francuskiej armji wschodniej, jenerał Cordonnier, zatrzymuje się nad rozwojem lotnictwa od początku wojny do chwili obecnej.

»Dnia 3 sierpnia 1914 roku — całe lotnictwo francuskie — to 158 płatowców, stanowiących 25 eskadr. Płatowce te nie nadawały się pod żadnym względem do działań wojennych, nie były one zaopatrzone w aparaty fotograficzne, ani uzbrojone... Dnia 11 listopada 1918 roku — na froncie znajduje się 258 eskadr — liczących 3.608 wspaniale wyekwipowanych płatowców. Gdyby wojna miała trwać dalej, lotnictwo francuskie przekroczyłoby liczbę 6.000 płatowców na froncie.

Od chwili zawieszenia broni, lotnictwo wojskowe zaczyna walczyć o prawa do bytu pokojowego. Rozpoczyna się okres prób komunikacyjnych, wśród których dominuje przelot Vuillemin'a z Paryża przez Saharę do Dakaru, oraz podróż »Goliath'a« do Maurytanji«.

Stara powaga lotnicza, inżynier Clément Ader, wystosował 30 listopada roku ubiegłego list do prezydenta Rzeczypospolitej i p. Brianda, w którym omawia krytycznie potrzebę rozwoju lotnictwa. Oto jeden z ustępów tego memorjału:

»Lotnictwo, to sprawa życia lub śmierci Francji, od niego zależy wszystko. Należy oczekiwać wielkiej inwazji powietrznej Niemiec, brutalnej przewagi »Skrzydeł Atylli«. Wedrze się ona wszolwiejszych drogami powietrznemi w postaci kolosalnej liczby wielkich i małych płatowców, szybszych i wolniejszych, rzucając się na miasta, pola i lasy, zaopatrzona w niszczycielskie maszyny: wielkie torpedy, bomby zapalające, trujące płyny, zbiorniki duszących gazów i t. p. Po ich przejściu nie zostanie nic, ani roślinność, ani zwierzęta, ani ludzie — nic! tylko szeroko rozpostarte wyrwy«.

Baudry de Saunier zatrzymuje się również nad tem zagadnieniem w książeczce pod tytułem: »Jak Paryż zostanie zburzony w ciągu sześciu godzin 20 kwietnia 1924 roku w dniu Świąt Wielkanocnych«. I oto w tymsamym czasie, gdy p. Saunier ogłasza swoją przepowiednię, Izba deputowanych uchwala poważny budżet lotniczy, który jednak, jak twierdzą lotnicy francuscy, nie dorównuje potrzebom rozwoju.

Należy pamiętać o łatwości, z jaką powietrzne statki komunikacyjne dadzą się przemienić w płatowce wojenne; lotnictwo komunikacyjne, to, poza swojemi zaletami codziennemi, mocny środek obronny.

»L'Auto«, opisując metalowe płatowce Junkers'a, budowane w Niemczech, dodaje, iż nie należy zapominać o wielkiej wojnie pokojowej o przewagę lotniczą.

»L'Homme Libre« zajmuje się również zagadnieniem lotnictwa komunikacyjnego. »Pamiętajmy, że lotnictwo Niemiec, uwolnione od zakazu wersalskiego, może rozwinąć się w ciągu kilku miesięcy i jeżeli Francja nie weźmie się do pracy, zostanie pokonana na zaw[illegible].

Z chwilą, gdy lotnictwo znajduje pokojowe zastosowanie i piloci znajdują się w dostatecznej liczbie, można będzie tego uniknąć przy umiejętnej polityce. Płatowce handlowe mogą zapełnić Francji całkowite bezpieczeństwo. Lotnictwo wojskowe w czasie pokoju można zmniejszyć według J. Mortane'a nawet na laboratorjum i lotnisk doświadczalnych, resztę weźmie na siebie lotnictwo komunikacyjne.

Jenerał Hirschauer, jeden z głównych organizatorów francuskiego lotnictwa, również porusza w »Le Journal« tę ważną sprawę, podkreślając potrzebę zatrzymania wojennych inżynierów lotniczych, którzy budowaliby płatowce wojenne, podobnie, jak buduje się stale wojenną flotę morską.

I oto Francja, która imponuje nam swojem lotnictwem, boi się, iż jest ono niedostatecznem. — Polska znajduje się pod tym względem niesłychanie opóźniona, o rozwoju i potrzebie lotnictwa społeczeństwo nie myślało, Sejm się nie zastanawia nad niem, opiekuńczych władz państwowych lotnictwo nie posiada.

KRONIKA.

Kraków, 9 sierpnia.

Z NIEDZIELI. Niedziela ostatnia minęła pod znakiem niemal jesieni. Po sobotniej recydywie upału, zapanowało znaczne ochłodzenie, co zwłaszcza przy silnym podmuchu wiatru czyniło aurę bardzo miłą. Niestety niedługo dano się nam nią cieszyć, bo już nazajutrz, poniedziałek przyniósł nam znowu niepożądaną odmianę — nowy przypływ gorąca.

OSOBISTE. Prezes dyrekcji kolei państwowych inż. Prachtel-Morawiański wyjechał za czterotygodniowym urlopem. Kierownictwo dyrekcji objął wiceprezes dr Younga.

PRZECIW PRZENIESIENIU STAROSTWA Z PODGÓRZA DO SKAWINY. Rozeszły się pogłoski, iż zamierzone jest przeniesienie siedziby starostwa podgórskiego do Skawiny. W interesie wielkich przemysłów zgrupowanych w powiecie podgórskim, a posiadających zarządy w Krakowie wniosła Izba handlowa i przemysłowa do del. Gałeckiego oraz do rządu centralnego telegraficzny sprzeciw i zażądała uprzedniego wysłuchania opinji organizacyj gospodarczych w tej sprawie.

CZY NIE SKOŃCZY SIĘ NA DOBRYCH CHĘCIACH? Tel. z Warszawy: Jak donosi »Naród«, Rada nadzorcza Związku ziemian na zebraniu w dniu 28 lipca br. jednogłośnie przyjęła uchwałę, potępiającą bezwzględnie sprzedaż zboża handlarzom i spekulantom, a wzywającą wszystkie zrzeszenia ziemskie do kierowania całego zboża, produkowanego przez folwarki i przeznaczonego na sprzedaż, do organizacyj i instytucyj, mających na celu bezpośrednie zaopatrywanie spożywców. Dla zaspokojenia najważniejszych potrzeb rada nadzorcza związku ziemian wzywa wszystkich swoich członków, aby przynajmniej trzecią część przeznaczonej na sprzedaż ogólnej ilości zboża, sprzedali i dostarczyli przed 15 listopada instytucjom, dającym bezwzględną gwarancję niespekulacji.

KONKURS NA ZNACZKI POCZTOWE. Minist. poczt komunikuje: W dn. 22 i 23 czerwca br. rozstrzygnięty został konkurs na nowe znaczki pocztowe. Jury przyznało 4 pierwsze nagrody i jedną drugą art. mal. Bartłomiejczykowi, jedną pierwszą art. mal. Kamińskiemu, pozostałe 4 drugie nagrody przyznano artystom 1) Ogórkiewiczowi, 2) Husarskiemu, 3) Romanusowi-Oderfeldowi łącznie i 4) O. Philippównie.

Z OKAZJI CORAZ CZĘŚCIEJ ZJAWIAJĄCYCH SIĘ WYPADKÓW CZERWONKI ministerstwo zdrowia publicznego zawiadamia, że centralne biuro sprzedaży surowicy i szczepionki przy państwowym centralnym zakładzie epidemiologicznym w Warszawie posiada stale na składzie szczepionkę przeciwczerwonkową zapobiegawczą oraz surowicę leczniczą. Wyżej wspomniane surowice i szczepionki można nabyć w państwowym centralnym zakładzie.

PRZENIESIENIE PAŃSTWOWEGO GIMNAZJUM ŻEŃSKIEGO DO ZAKŁADU SIEROT IM. LUBOMIRSKICH. Z kół rodzicielskich piszą do nas:

Z niemałem zdziwieniem, a najżywszem niezadowoleniem, dowiadujemy się, że z nadchodzącym rokiem szkolnym przeniesiona być ma państwowe gimnazjum żeńskie (przedtem gimnazjum drów Lewickich) z dotychczasowego gmachu przy Placu Franciszkańskim do gmachu Zakładu sierót im. Lubomirskich, gdyż dawna siedziba tej szkoły ma posłużyć na pomieszczenie pewnych działów województwa czy też na kwatery dla urzędników tej władzy. Zarządzenie to, o ileby się sprawdzić miało, godzi w najżywotniejsze interesy obu zakładów. Pomysł przeniesienia gimnazjum żeńskiego ze śródmieścia na odległe krańce miasta jest sam przez się monstrualnym, następnie wyrugowanie sierót z zakładu fundacyjnego humanitarnego, jest sprzeczne ze statutem fundacji i intencją fundatorów, którzy nie na to poświęcili znaczne kapitały, aby z ich ofiarności korzystały inne instytucje państwowe. Podziwiać trzeba odwagę kuratora Zakładu Lubomirskich, że mógł się zgodzić na takie znihilowanie intencyj fundacji, która została jego pieczy poruczoną. Uważamy tego rodzaju postępowanie za niedopuszczalne i wzywamy jen. delegata dra Gałeckiego, aby wyjaśnił odpowiednim czynnikom, że tego rodzaju rekwizycje są bezwarunkowo niedopuszczalne.

Z TEATRU »BAGATELA«. Dziś, tj. we wtorek 9 bm. powtarza lwowski artystyczno-literacki teatr »Czwórka« premjerę wczorajszą, która tak dobrze została przyjęta. Świetną farsę Awerczenki pt. »Ambasador, barytona i ona« odegrają ulubieńcy nasi, tj. Michałowski, Ordonówna, Windheim i Mirski. W pantominie baletowej wystąpią zaś słynni tancerze rosyjscy: A. Makarowa i A. Luziński. Większa część biletów jest już rozsprzedana.

OPERETKA W »NOWOŚCIACH«. Gorącemi oklaskami i kwieciem pożegnała wczoraj publiczność teatru »Nowości« ulubieńca swego p. Latajnera-Ławińskiego, który uległ pokusom aktorskiej giełdy warszawskiej i przyjął od sezonu engagement do teatru operetkowego p. Hellera. Zespół teatru »Nowości« traci w p. Latajnerze jedną ze swoich najcelniejszych sił, gdyż zarówno jako aktor, jak śpiewak i reżyser wywiązywał się z zadań swych z przykładną sumiennością a talentem charakterystycznym wysunął się na stanowisko pierwszorzędne.

Na pożegnalny występ p. Latajner wybrał sobie rolę majora Murnera w ulubionej operetce Eyslera »Wróg kobiet«, w której zdobył największy sukces w ubiegłym sezonie. Grał z werwą, tańczył z temperamentem i zacięciem, dzieląc oklaski z paniami Krajewską i Walewską, które mu dzielnie dotrzymywały pola. Życzymy artyście powodzenia na nowem polu pracy, ale nie przypuszczamy, aby mu się udało podbić sobie Warszawę w tak krótkim czasie, jak to się stało w Krakowie. Przy sposobności podkreślić można dobrą grę p. Sochy-Solińskiego, młodego wyrabiającego się aktora w roli siostrzeńca Kamila. wp.

WYSTAWA W ZWIĄZKU ART. POLSK. (plac św. Ducha »Dom artystów«) zamyka się dnia 14 bm. Wydział uprasza Szan. Członków o odbiór obrazów, aby wskutek odnowienia i malowania sal nie zostały uszkodzone.

ZE SPORTU. W sobotę i niedzielę bawił w Krakowie wiedeński klub »Wacker«, który rozegrał dwa matche footballowe między tutejszymi klubami »Makkabi« i »Cracovią«. W pierwszy dzień zawodów »Makkabi« zeszła z boiska z przegraną w stosunku 3 : 0. W niedzielę zaś »Cracovia« przegrała w stosunku 1:0. Gra prowadzona była obustronnie chaotycznie i bez tempa. Przegraną »Cracovii« tłumaczyć należy iż wystąpiła ona po pięciotygodniowej przerwie wakacyjnej w składzie niekompletnym.

W niedzielę rozegrała krakowska »Sparta« match footballowy w Bielsku z tamtejszym »B. B. Sportklub«, zakończony zwycięstwem »Sparty« w stosunku 2:0.

SKUTKI WYSKAKIWANIA Z TRAMWAJU. W niedzielę w godzinach popołudniowych zawezwano pogotowie ratunkowe na ul. Rakowicką do 23-letniej kobiety niestwierdzonego dotychczas nazwiska, która, wyskakując z tramwaju, upadła tak nieszczęśliwie, że rozbiła sobie głowę. Lekarz pogotowia skonstatował złamanie podstawy czaszki i odwiózł nieszczęśliwą w stanie beznadziejnym do szpitala św. Łazarza.

NOCNA KRADZIEŻ. Wczorajszej nocy wtargnęli złodzieje przez otwarte okno do mieszkania p. Markiewicza, komisarza pow., zamieszkałego przy ul. Sobieskiego 19, gdzie skradli garderobę męską wartości 100.000 marek. Policja jest na tropie sprawców kradzieży.

Z KRONIKI POLICYJNEJ. Wczoraj aresztowano w Krakowie niejakiego Jakóba Kraskę, lat 22 z Janowic, pow. Wieliczka i Władysława Pietrasika z Zabawy, pow. Wieliczka, którzy włamali się do mieszkania Józefa Dańca, emeryt. górnika w Wieliczce, gdzie zrabowali mnóstwo rzeczy, między innemi z garderoby męskiej wartości około 50.000 marek.

Z kraju i ze świata.

ODZNACZENIE WETERANÓW Z ROKU 1863. Z Warszawy donoszą: W dniu 5 bm., jako w 57 rocznicę męczeńskiego zgonu ostatniego dyktatora powstania 1863 r. Romualda Traugutta, oraz jego czterech towarzyszów, odbyła się pod krzyżom Traugutta na stokach cytadeli uroczystość odznaczenia wybranych weteranów znakami honorowemi.

Otrzymali od Naczelnika państwa order Virtuti Militari następujący oficerowie i szeregowi oddziałów powstańczych 1863 roku: Jan Mazarski, Józef Domański, Cyprjan Januszewski, Jan Maszalski, Jan Burzyński, Romuald Krasuski, Antoni Migdalski, Franciszek Rybicki, Antoni Pikulski, Ludomir Benedyktowicz, Zygmunt Gozdawa-Mineyko, Józef Minowski.

Otrzymali krzyże walecznych następujący weterani: Artur Dzierzycki, Jan Szostak, Polikarp Mazowiecki, Aleksander Marjański, Andrzej Jakóbkiewicz, Olimp Leśkiewicz, Ksawery Wojno, Ignacy Łupiński, Kazimierz Józef Michalski, Wincenty Michalski, Aleksander Górski, Michał Bratkowski, Józef Wrobel, Antoni Strzałecki, Stanisław Krzyżanowski, Juljan Adolf Święcicki, Józef Stanisław Leski. Z nieżyjących: August Kręcki, Inocenty Wędrychowski, Józef Żelisławski, Michał Rola-Rożycki.

Otrzymali order „Poloniae restituae" za wybitny udział w służbie cywilnej za Rządu Narodowego: Marjan Dubiecki, Benedykt Dybowski, Leon Syroczyński, Wojciech Biechoński, Władysław Zapałowski, dr Władysław Stankiewicz, dr Wacław Lasocki. Za ofiarny udział w przygotowaniu powstania: Bolesław Limanowski i Henryk Wiercieński. Za udział w powstaniu i dalszą pracę obywatelską: Aleksander Kraushar.

Pomimo ulewnego deszczu tłumy, zebrane pod krzyżem Traugutta z rozrzewnieniem przypatrywały się uroczystości. Między weteranami znajdował się, przybyły z Krakowa starzec stokilkunastoletni Mieczysław Krasiński z 3-go ongi pułku ułanów imienia księcia Józefa Poniatowskiego, obecnie przeniesiony z rozkazu Naczelnika państwa do 3 pułku ułanów, konsystującego w Krakowie. Rozmawiał z nim czas dłuższy jenerał Niessel w języku polskim. Był również na uroczystości ostatni weteran z roku 1831.

Z OKAZJI SETNEJ ROCZNICY NIEPODLEGŁOŚCI RZECZYPOSPOLITEJ PERU, pomiędzy Naczelnikiem państwa i prezydentem Rzeczypospolitej Peru nastąpiła wymiana depesz gratulacyjnych.

P. RYBARSKI ZE SKARBU DO WOJSKOWOŚCI. Tel. nam z Warszawy: Wedle pogłosek, obiegających w kołach politycznych, wiceminister skarbu Rybarski objąć ma wkrótce stanowisko cywilnego podsekretarza w ministerstwie spraw wojskowych.

OTWARCIE WOJSKOWEJ PRZYSTANI NA WIŚLE. Dnia 6 bm. poświęcono w Warszawie przystań na Wiśle wojskowego Tow. wioślarskiego.

Na uroczystość tę przybyli liczni jenerałowie z kom. miasta Suszyńskim i Michaelisem na czele, szef wojskowej misji francuskiej, jen. Niessel, z oficerami, prezydent miasta Drzewiecki, delegacja towarzystw sportowych oraz zaproszeni goście.

Ceremonji poświęcenia dokonał biskup polowy W. P. Gall, który też wygłosił przemówienie okolicznościowe, poczem zabierali głos: jen. Michaelis i komendant przystani major Bobrowski. Następnie odbył się chrzest 11 łodzi, przyczem ojcem chrzestnym łodzi »Sekwana« jen. Niessel, który przytem przemówił krótko po polsku, łodzi »Wisła« — jen. Michaelis, łodzi »Wanda« — jen. Malczewski, łodzi »Irena« — jen. Rypiński itd. Szeregu zdjęć dokonał p. Marjan Fuks. O godz. 4 po poł. odbyły się pierwsze zawody pływackie z udziałem 41 współzawodników.

KOMFORT W AMBASADZIE MOSKIEWSKIEJ W WARSZAWIE. Jak wiemy, zasadą wszystkich przedstawicielstw Rosji sowieckiej jest luksusowe i kosztowne reprezentowanie na zewnątrz nowego państwa proletarjackiego, bez względu na tę okoliczność, że społeczność tego państwa ginie wprost z nędzy i z dezorganizowanego życia społecznego.

Tak też poczyna sobie i u nas poselstwo p. Leona Karachana. W hotelu Rzymskim przez te kilka dni czynione są bardzo energiczne i gruntowne zmiany w celu odpowiedniego urządzenia apartamentów nowej ambasady państwa rosyjskiego. Sprowadzane są eleganckie umeblowania i płacone są nawet wysokie ceny i bez targu.

UROCZYSTOŚĆ 6 SIERPNIA W WILNIE. Dnia 5 sierpnia wieczorem odbyła się uroczystość 7-mej rocznicy 6-go sierpnia. Niezliczone tłumy przy dźwiękach orkiestry udały się na plac Napoleona pod pałac Żeligowskiego. Na balkon pałacu wyszedł redaktor Ludwik Chomiński, który zcharakteryzował znaczenie rocznicy, odczytał treść depeszy, skierowanej do Naczelnika państwa, którą niezliczone tłumy przywitały z radością i entuzjazmem. Depesza brzmi:

Naczelnik państwa, Belweder, Warszawa. Naczelniku! W 7 rocznicę przekroczenia przez Ciebie na czele pierwszego oddziału tych granic i rzucenia rękawicy wrogowi, Wilno składa Ci hołd i dziękczynienie, jako temu, który nigdy nie wątpiłeś w przyszłość Polski, tworząc armję, wywalczyłeś niepodległość ojczyźnie, Synu ziemi wileńskiej, wiemy, że o niej pamiętasz.

Następnie przemawiał zastępca nieobecnego jen. Żeligowskiego jen. Konarzewski. Niezliczone tłumy, wznosząc okrzyki na cześć Komendanta, udały się na plac Łukiński, gdzie oddano hołd poległym w roku 1863.

Dnia 6-go sierpnia przy udziale licznych tłumów ludności odbyło się uroczyste nabożeństwo, odprawione przez biskupa Bandurskiego. Mowy wygłosili: biskup Bandurski i jenerał Konarzewski, poczem odbyła się wspaniała defilada wojskowa. Po południu odbyły się zabawy ludowe, wieczorem przedstawienie w teatrze Łukińskim i raut w pałacu jenerała Żeligowskiego.

ZJAZD KOLEŻEŃSKI W RZESZOWIE. Komitet abs. II gimnazjum w Rzeszowie zaprasza wszystkich absolwentów z lat od 1905—1921 r. na ogólny zjazd koleżeński, który odbędzie się z początkiem listopada br. Prosi zatem kolegów, którzy pragną wziąć udział w zjeździe o łaskawe podanie w najkrótszym czasie swych adresów na ręce Komitetu zjazdu abs. II gimnazjum w Rzeszowie.

OKRADZENIE EMIGRANTA. Na stacji w Koluszkach dnia 31 lipca wyjeżdżającemu z Ameryki emigrantowi skradziono podczas wsiadania do pociągu pospiesznego, dążącego z Warszawy do Piotrkowa 10 tysięcy dolarów, zapomocą wycięcia żyletką kieszeni marynarki. Emigrant z rozpaczy po tak olbrzymiej stracie (240 miljonów marek) ciężko się rozchorował.

STARY SĄCZ, 8 sierpnia. (Letniska. — Kurs sokoli. — Apel do Krynicy. — Przemysł. — Posucha ryby. — Beskidy. — Pod adresem dyr. kolej. w Krakowie. — Skaut. — Seminarjum). Zaciszne miasto podhalańskie ożywiło się nieco w sezonie. Widać obecnie większy napływ letników, co jednak za sobą pociąga znaczne podrożenie produktów tak, że małe miasto staje się droższem niż stolice. Tegoroczna aura sprzyja letnikom; to też używają na słońcu i wspaniałych kąpielach Popradu i Dunajca.

Ruchliwy i czynny Sokół miejscowy postarał się, że tegoroczny kurs instruktorski nauczycieli gimnastyki sokolej dzielnicy krakowskiej odbywa się w Starym Sączu. Kurs prowadzi p. Alfred Hamburger z Krakowa. Kurs liczy 36 uczestników: prócz frekwentantów z Małopolski są także z Lublina, Kielc, Zamościa itd., co jest bardzo pocieszającym objawem. Na cele Sokoła i kursu odbędą się 3 festyny połączone z ćwiczeniami gimnastycznymi w Starym i Nowym Sączu oraz w Krynicy. Mamy nadzieję, że Zarząd zdrojowy w Krynicy i energiczny burmistrz dr Kmietowicz ułatwią Sokolowi ziemi sądeckiej wszystko, aby festyn się udał. Dlatego też zdumienie ogarnia, gdy się słyszy ludzi inteligentnych mówiących, że Sokół jest przeżytkiem, bo mamy obecnie swoje wojsko. Państwa potężniejsze od Polski starają się o rozwój u siebie życia sportowego gimnastycznego. Mamy przeto nadzieję, że i Krynica stanie na tem obywatelskiem stanowisku i poprze u siebie sprawę Sokoła.

Ruch przemysłowy w okolicy ożywiony. Czynne są wszystkie tartaki i młyny wodne i parowe, czynną jest także fabryka giętych mebli w Jazowsku.

Z powodu posuchy stan wody na Dunajcu jest tak mały, jakim był przed 85 laty. Skutkiem tego w ociepionej wodzie chorzeją i giną masowo łososie, z czego korzystają kłusownicy. Kilo łososia z 800 mk. spadło na 200 mk. W Pieninach giną także lipienie, odmiana pstrąga. Ludność chore ryby, wirujące po wierzchu wody dobija kijami, zaopatrzonemi w gwoździe. Od czasu, gdy na granicy Spisza stanęli Czesi, patrolujący czescy żołnierze upatrują także pstrągi i łososie na Popradzie i strzelają do nich z karabinów, jak to naocznie stwierdziła inteligencja Piwnicznej.

Rytrzańskie, Szczawnickie, Limanowskie góry i wogóle cały Beskid z powodu suchego lata dostarczają w wielkiej masie jagód leśnych, jak borówki, maliny, natomiast grzybów nie ma zupełnie.

Kuratorjum okręgu szkolnego zezwoliło klasztorowi PP. Klarysek na otwarcie 1-go kursu seminaryjnego naucz. żeńskiego. Kierownictwo seminarjum powierzono profesorowi Michałowi Przywarze, katechecie męskiego seminarjum.

Z końcem sierpnia odbędzie się w uroczej Piwnicznej tygodniowy kurs instruktorski dla drużynowych skautu. Na kurs przybędą liczni profesorzy szkół średnich i nauczycielstwo. Kurs z ramienia Związku harcerstwa polskiego komendy męskiej chorągwi krakowskiej prowadzić będzie dr T. Strumiłło.

Powoli przychodzimy do przeświadczenia, że dla zachodniej Małopolski i Śląska na wszelkie letnie kursy najlepiej nadaje się łagodna pologa wzgórz nad zdrowym Popradem. To też miejscowa organizacja skautowa czyni już teraz zabiegi, aby skautowy kurs dla młodzieży dla przybocznych i przodowników w przyszłym roku odbył się w St. Sączu. Oparcie da może Seminarjum i Sokół.

Interesowani rodzice, wszyscy kolejarze na tej drodze zwracają się do krakowskiej dyrekcji kolejowej z prośbą o wprowadzenie wygodniejszych niż dotąd pociągów lokalnych pomiędzy Nowym a Starym Sączem ze względu na młodzież szkolną. Wielka ilość dzieci robotników kolejowych ze Starego Sącza uczęszcza do szkół średnich w Nowym Sączu, a dzieci nowosądeckich, Limanowy, Grybowa uczęszcza w Starym Sączu. Koniecznem jest, aby szkolny pociąg przychodził z Nowego Sącza do Starego o godzinie pół do ósmej rano i o godzinie 14, a wracał o godzinie 14½ i o godzinie 17½. Młodzież obydwóch miast głoduje zwyczajnie cały dzień i traci bezcelowo wiele czasu. Mieszkanie na stancjach jest dziś wprost niemożliwe. Rzecz ta jest na czasie, a dyr. kolei państw. może to z łatwością przeprowadzić.

STRAJK W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIM. Ministerstwo pracy i opieki społecznej komunikuje:

W sprawie strajku, który objął przemysł hutniczy i metalowy Zagłębia Dąbrowskiego, odbyła się w ministerstwie pracy i opieki społecznej dnia 5 bm. konferencja pod przewodnictwem ministra Darowskiego, z udziałem przedstawicieli przemysłowców.

Konferencja ta stanowiła dalszy ciąg rokowań, jakie miały miejsce podczas ostatniej bytności ministra w Zagłębiu. Na konferencji minister uzasadniał konieczność poczynienia pewnych ustępstw ze strony przemysłowców, ażeby rokowania mogły doprowadzić w krótkim czasie do pożądanego rezultatu.

ODROCZENIE SŁUŻBY WOJSKOWEJ. Tel. z Bydgoszczy: Zgodnie z wnioskiem ministerstwa ośw. publicznego władze wojskowe przyznały słuchaczom Akademji rolniczej w Bydgoszczy i uczniom szkoły budowy maszyn w Poznaniu prawo odroczenia służby wojskowej aż do ukończenia szkoły bez względu na wiek.

EGZEKUTYWA III MIĘDZYNARODÓWKI. Donoszą z Moskwy, że w skład komitetu wykonawczego III Międzynarodówki weszły następujące osoby: przedstawiciele Rosji: Zinowjew, Bu[illegible], Radek, Lenin, Trocki; Niemiec: Heckert, Frei[illegible]; Francji: Suvarin; Czecho-Słowacji: Burian i Kr[illegible]; Włoch: Ferrazeni, Dżensari; Ukrainy: Szu[illegible]skij; Polski: Warski; Bułgarji Popow; Jugosławji: Markowicz; Norwegji: Szewło; Anglji: Bel; Ameryki: Baldwin; Hiszpanji: Marino, Gracnia; [illegible]landji: Sirola; Holandji: Jansen; Belgji: Van Overstraten; Szwecji: Czilban; Łotwy: Stuczka; Szwajcarji: Arigold; Austrji: Koriczener; Węgier: Bela Kuhn; i z ramienia Międzynarodówki młodzieży komunistycznej: Miuncenberg i Lekan.

POMNIK MASARYKA. Tel. z Pragi: W dniu wczorajszym odsłonięto w Ołomuńcu pierwszy pomnik prezydenta Masaryka.

HISTORYCZNY WAGON KOLEJOWY. Wśród materjału kolejowego przekazanego Łotwie przez rząd sowdepji znajduje się też — jak donoszą pisma łotewskie — historyczny wagon salonowy, w którym car Mikołaj II podpisał swą abdykację.

SZALAPIN ZA GRANICĄ. Słynny śpiewak rosyjski Szalapin uzyskał po wielu staraniach pozwolenie sowietów na wyjazd z granic sowdepji i wyrusza na wędrówkę artystyczną po Europie i Ameryce.

MORDERCA TISZY ARESZTOWANY. »Hamburger Fremdenblatt« donosi, że morderca hr Tiszy, Csernik aresztowany został w niedzielę w Hamburgu.

ZAWODY LEKKOATLETYCZNE W PRADZE. Tel. z Pragi: Klub sportowy »Sparta« urządza w dn. 10 i 11 września br. międzynarodowe zawody lekkoatletyczne. W zawodach tych uczestniczyć mogą członkowie międzynarodowej federacji sportowej.

PODWYŻKA PŁAC WE WŁOSZECH. Tel. z Rzymu. Izba uchwaliła 7 bm. podwyżkę płac urzędniczych.

FUNDUSZ STYPENDYJNY IM. CARUSO. Z Nowego Yorku donoszą, że stowarzyszenie przyjaciół Włoch zamierza ogłosić publiczną subskrypcję 1.250.000 dolarów na fundusz stypendyjny imienia Carusa dla Amerykanów, chcących studjować muzykę we Włoszech.

LICZBA LEKARZY WE FRANCJI. Według ostatniego spisu ludności, we Francji znajduje się 22.99[illegible] lekarzy. Z liczby tej przypada 5.415 na Paryż, i 17.575 na resztę Francji.

SERUM PRZECIWKO ŚLEPOCIE. Z Ameryki nadchodzi znów wiadomość sensacyjna. Oto lekarz brooklyński, dr Erazm Pond, miał przedstawić zebraniu amerykańskiej Akademji lekarskiej serum, przywracające wzrok osobom, które częściowo zaniewidziały. Dr Pond nie ujawnił jeszcze składu tego serum, zapewnia jednak, że choć środek jego nie może przywracać wzroku osobom zupełnie ślepym, to w każdym razie ma dawać znakomite wyniki w przypadkach, gdy chory może jeszcze rozeznać w pewnej odległości kształt ręki. Dr Pond pracuje nad tym środkiem od lat ośmiu i twierdzi, że wyleczył już bardzo liczne osoby niemal zupełnie oślepłe, stosując im zastrzykiwania swego serum w ciągu trzech do sześciu miesięcy.

PRZYGOTOWANIA DO LOTU PRZEZ ATLANTYK ukończono. Lot odbędzie się z końcem sierpnia prawdopodobnie 25 bm. Rolę kontrolną i asekuracyjną będzie pełnić 38 statków marynarki angielskiej i amerykańskiej. Liczba ta ma być jeszcze powiększona. Listę zgłoszeń do lotu ostatecznie zamknięto. Przeważa typ dużych silnych statków powietrznych o znacznej pojemności. Brytyjskie ministerstwo marynarki

zarządził regularne połączenie poszczególnych etapów telegrafem bez drutu. Rolę radjostacji będzie pełnił instalacje okręgów wojennych amerykańskich, odpowiednio wyekwipowanych.

* AEROPLAN NA SZCZYT MONT BLANC. Lotnik francuski Durafour, wzbiwszy się w powietrze z Lozanny dnia 30 lipca o godz. 6, zdołał wylądować szczęśliwie o godz. 7 min. 5 na szczycie Mont Blanc (4810 metrów nad powierzchnią morza), około zaś godz. 10 wzbił się znów z tego szczytu w kierunku Chamonix.

Durafour próbował już w roku ubiegłym tej sztuki, ale bez powodzenia.

AMUNDSEN PRZED NOWĄ WYPRAWĄ. Amundsen, wybierając się w nową podróż polarną, zabiera ze sobą najnowsze silne aparaty radjotelegraficzne, które umożliwią mu porozumienie się z całym światem. Chce on w ten sposób uniknąć odcięcia od reszty świata, jakiego doświadczył, będąc w czasie ostatniej swej wyprawy przez kilka miesięcy uwięzionym wśród lodów.

PRZENIESIENIE ZWŁOK LEONA XIII DO LATERANU. Rzymskie stowarzyszenia katolickie zwróciły się — jak donosi »Berliner Tageblatt« — do rządu włoskiego z zapytaniem, czy pozwoli na przeniesienie zwłok Leona XIII z kościoła św. Piotra do Lateranu. I oto rząd dał rękojmię, że będą zarządzone ostateczne środki bezpieczeństwa, aby uroczystość odbyła się bez gwałtów ze strony radykałów. Zapytanie to było konieczne ze względu na to, że choć swego czasu przeniesienie zwłok Piusa IX do Lateranu odbyło się w nocy, to jednak zwolennicy radykalni napadli na kondukt pogrzebowy i omal nie wrzucili zwłok papieża do Tybru.

Wszystko spodziewa się, że tym razem nietylko nie dojdzie do scen tak gorszących, ale że nawet przedstawiciele rządu włoskiego uczestniczyć będą w pochodzie. Jeżeli rząd włoski da potrzebne gwarancje, zapewne dnia 7 września przy udziale papieża, kolegjum kardynalskiego i ciała dyplomatycznego odbędzie się przeniesienie nieboszczyka.

REPERTUAR TEATRU »BAGATELA«:
Wtorek, 9 bm.: »Ambasador, baryton i ona«.
Środa, 10 bm.: »Ambasador, baryton i ona«.

REPERTUAR TEATRU »NOWOŚCI«:
Wtorek, 9 bm.: »Krysia leśniczanka«.
Środa, 10 bm.: »Gejsza«.
Czwartek, 11 bm.: »Dziewczę z Holandji«.
Piątek, 12 bm.: »Gejsza«.
Sobota, 13 bm.: »Dziewczę z Holandji«.

POŻYCZKA NA BUDOWĘ GMACHU. Wobec niemożności pomieszczenia wystarczającej stale liczby sierot, potrzebujących opieki, przystąpił Wydział Zakładu wychowania sierot izraelickich do nadbudowy trzeciego piętra swojego gmachu przy ulicy Dietla l. 64, celem powiększenia dochodowości tego gmachu do przebudowy parteru na lokale sklepowe. Wobec tego Wydział Zakładu zwraca się do społeczeństwa z gorącym apelem o udzielenie bezpłatnych pożyczek na koszta budowy, obliczone na 8 miljonów Mkp. Wypożyczone kapitały otrzymają hipoteczne zabezpieczenie na budynku Zakładu i zostaną zwrócone po ukończeniu lokali sklepowych, najpóźniej dnia 1 kwietnia 1922 roku. Deklaracje przyjmują pp.: Róża Rockowa, ulica św. Sebastjana l. 36, Leenheim, ulica Starowiślna l. 43, Amster, ulica Miodowa l. 7. 4293

PRZYJMIE POSADĘ w większem przedsiębiorstwie przemysłowem, handlowem lub bankowem ABSOLWENT PRAW, lat 32, znający buchalterję, oraz języki: niemiecki, czeski i rosyjski. Zgłoszenia: Kraków XXII, Traugutta l. 4, Serafin. 4279

BARON REITZES Z WIEDNIA złożył na »Dom rodzinny im. T. Kościuszki, ulica Jabłonowskich l. 11, 100.000 Mkp. Za ten dar wysoce obywatelski dla sierotek po żołnierzach polskich składamy wdzięczne podziękowanie. Oby czyn ten znalazł naśladowców i umożliwił nam w tym ciężkim czasie wychowanie opuszczonej sierotki na dobrych obywateli Ojczyzny. Zarząd. 4285

POLSKI BANK KRAJOWY zawiadamia, że Filja jego w Warszawie, ulica Królewska l. 5, rozpoczęła swoje czynności w dniu 1 czerwca 1921 roku. 4298

Głód w Rosji.

GORKIJ DYKTATOREM ŻYWNOŚCIOWYM. Rewel, 9 sierpnia. (Havas). Gorkij mianowany został dyktatorem żywnościowym. Do Europy mają być wysłane trzy misje w sprawie pomocy dla ludności głodującej. Jedna z tych misyj, na której czele stanie Joffe, ma się udać do Polski i do Czechosłowacji.

OPTYMIZM KRASSINA. Berlin, 8 sierpnia. (PAT.). Krassin wbrew groźnym wieściom z Rosji, twierdzi z pełnym entuzjazmem, że sowiety wejdą w stosunki handlowe z Europą, że otrzymały szereg korzystnych ofert, że mają poddostatkiem pieniędzy, że wkońcu kryzys głodowy będzie zażegnany przy pomocy Komitetu rosyjskiego głodowego i prywatnej pomocy ludów Europy, zorganizowanej przez bratnie związki komunistyczne. Krassin wyraża także przekonanie, że rząd sowietów wejdzie w stosunki dyplomatyczne ze światem, oraz, że dostanie zagraniczne większe pożyczki.

DELEGACJA ROSYJSKA W LONDYNIE. Londyn, 9 sierpnia. (PAT). Biuro Wolffa donosi, »Sunday Times« donosi, że deputacja rosyjskiej delegacji handlowej w Londynie przedłożyła Lloydowi George apel rządu sowieckiego o pomoc w strasznej klęsce głodowej. Rząd angielski powziął decyzję co do nowej polityki w sprawie u pracia Rosji w dziedzinie handlu i rozszerzenia kredytów zagranicznych także i na Rosję.

»ARMJA ZBAWIENIA« DLA GŁODNYCH. Londyn. (EE). Jenerał Booth oświadczył Lloyd Georgeowi, że »Armja zbawienia« rozpocznie niebawem pomoc głodnym Rosji.

WIĘŹNIOWIE AMERYKAŃSCY UWOLNIENI. Foldhu. (EE). Amerykański Czerwony Krzyż otrzymał z Rygi wiadomość, że wszyscy więźniowie dotychczas obywatele amerykańscy w Rosji zostali wypuszczeni z więzień i znajdują się już na granicy państw bałtyckich.

CZESI DLA ROSJI. Praga. (EE). Benesz przedstawił posłom socjalistycznym plan udziału Czechosłowacji w międzynarodowej akcji ratunkowej na rzecz ludności Rosji. Czechosłowacja ma zamiar wysłać do Rosji żywność, środki lecznicze i maszyny rolnicze, któreby w przyszłości podniosły rolną produkcję Rosji. Pomoc Czechosłowacji ujęta będzie w ramy samodzielnej ekspedycji, objeżdżającej poszczególne prowincje Rosji.

ROSYJSKIE ZAKUPNA W NIEMCZECH. Berlin, 8 sierpnia. (Wied. Biuro kor.). Do Berlina przybył kierownik rosyjskiej delegacji, Stomoniakow, z upoważnieniem do zakupna produktów przemysłowych dla Rosji w wysokości **1 miljarda marek.** Pierwsze zakupy będą poczynione w Niemczech.

STAN WOJENNY NA BIAŁORUSI.

Wilno, 8 sierpnia. (PAT.) Z Mińska donoszą, że z rozkazu rewolucyjnego Rady wojennej Nr 40, ogłoszono na Białorusi **stan wojenny.** Od połowy lipca na terenie Białorusi podwoiły się aresztowania Polaków, w szczególności inteligencji, którą wywożą w głąb Rosji jako zakładników.

ROZRUCHY ANTYSOWIECKIE NA UKRAINIE.

Bukareszt, 9 sierpnia. (PAT). Wiadomości z Ukrainy głoszą o wybuchu **kontrrewolucji przeciw sowietom.** Rekwizycja żywności, przeprowadzana przez sowiety przy pomocy żołnierzy czerwonych, wywołała opór u chłopów. W czterech okręgach, w których działa kontrrewolucyjny komitet, przyszło do ostrego zbrojnego oporu przeciw wojskom czerwonym.

POCHÓD GŁODNYCH NA MOSKWĘ.

Ryga, 9 sierpnia (PAT) Osoby, przybyłe z Moskwy, zasługujące na wiarę opowiadają o zbliżaniu się głodnych **mas** ludności do Moskwy.

OPOWIEŚCI SOBELSOHNA-RADKA.

Berlin, (EE). Radek ogłasza w moskiewskiej „Prawdzie" zasadniczy artykuł, dotyczący sprawy głodu rosyjskiego i pomocy zagranicy dla głodnej Rosji. Artykuł zatytułowany jest: „Kamienie zamiast chleba". Tchnie on nieprawdopodobną zuchwałością i nienawiścią wobec humanitarnych demokracyj Zachodu. Tok artykułu jest następujący:

„Głód w okręgu nadwołżańskim stał się punktem, ogniskującym uwagę całej Europy. Błądziłby ten jednak, ktoby sądził, że wiadomości o tej straszliwej nędzy ludzkiej wywołały uczucia ludzkości w kapitalistycznej prasie Zachodu. Kapitał zachodni ujmuje głód w Rosji tylko z tego stanowiska, czy uda mu się za pomocą niego zniszczyć rosyjski rząd robotniczo-włościański. Prasa kapitalistyczna rozsiewa dalej nieprzerwanie wiadomości o **mobilizacji sowietów przeciw Polsce,** a ponadto opowiada ona, że sowiety rzuciły 800-tysięczną armię na Kaukaz celem współpracy z wojskami Kemalistów. Równocześnie rząd francuski zapewnia, jakoby z najpewniejszego źródła miał wiadomości o **olbrzymich przeciwsowieckich demonstracjach w Moskwie.** Tego rodzaju sprzeczności muszą uderzyć nawet laików politycznych. W jaki bowiem sposób można mobilizować kraj lub ludzi, znajdujących się w powstaniu? Kapitalistyczna prasa rozumie naturalnie te przeciwieństwa i dlatego usiłuje wytłumaczyć je w prosty sposób twierdzeniem, że rząd sowietów stracił głowę. Wielką tę zagadkę w postępowaniu prasy Zachodu rozwiążemy bardzo prosto, jeśli uświadomimy sobie, że stoimy w przededniu interwencji obcych mocarstw w Rosji".

Sprytniej przeprowadza grę swoją londyński „Daily Express". Pisze on mianowicie, że Europa chciałaby dopomóc Rosji, obawia się ona jednakowoż, czy ofiary jej posłużą do wzmocnienia ludu rosyjskiego, a nie rządu sowietów.

Europa rachuje na to, że rząd rosyjski bądź to odrzuci ofiarowaną sobie ze stron Zachodu pomoc, wskutek czego wzburzy przeciwko sobie lud rosyjski, lub też że rząd zgodzi się na jej propozycję, a wówczas Entента uzyska czas i możność do stworzenia swego burżuazyjnego **aparatu obok rządu sowietów.** W ten lub inny sposób przygotowuje jednak koalicja nowe uderzenie przeciwko sowietom, a użył do tego jako pretekstu głodu rosyjskiego. Lud robotniczy Rosji musi więc pilnie uważać na każde poruszenie jego śmiertelnych nieprzyjaciół i musi w sposób stanowczy wystąpić przeciwko każdemu zbrodniczemu napadowi ze strony kapitalizmu Zachodu.

Anglicy za oddaniem okręgu przemysłowego Niemcom

Pierwsze posiedzenie.

Paryż, 9 sierpnia. (PAT). Pierwsze posiedzenie Rady Najwyższej odbyło się wczoraj po południu. Obrady otworzył Briand. W posiedzeniu wzięli udział: Lloyd George, Curzon, Toretta, Harvey, Isbi i Hayashi, oraz rzeczoznawcy.

Briand powitał zebranych i przedstawił kwestję podziału Górnego Śląska. Zastępca Francji przedstawił francuski punkt widzenia i zaproponował podział Górnego Śląska **według wyników plebiscytu** w gminach, zgodnie z traktatem wersalskim.

Zastępca angielski zaproponował niepodzielność i oddanie okręgu przemysłowego Niemcom.

Paryż, 9 sierpnia (PAT). Na posiedzeniu Rady Najwyższej Leroche zaproponował, aby **Górny Śląsk został podzielony.** Wedle tej propozycji, **większa część przypadłaby Polsce.** Podział miałby nastąpić **wedle linji Sforzy, przyczem Hutę Królewską przyznaćby miano Polsce.**

Zastępca włoski wystąpił w roli pośredniczącej.

Co do sprawy stosunku Polski do Niemiec, minister spraw zagranicznych oświadczył, że jeżeli Niemcy pogodzą się z koniecznością ścisłego wykonywania traktatu wersalskiego i naszym sojuszem z Francją, Polska gotowa będzie wejść z nimi w stosunki sąsiedzkie.

Na zapytanie redaktora, co minister myśli o **niebezpieczeństwie bolszewickiem,** minister stwierdził, że nie obawia się propagandy komunistycznej. Zresztą, jak zapewnił p. Karachan, przedstawiciel poselstwa bolszewickiego w czasie wizyty u ministra spraw zagranicznych, bolszewicy nie mają zamiaru propagandy tej prowadzić. Przytem Polska, zdaniem ministra, jak tego dowodzą ostatnie wypadki, jest bezwzględnie odporną na wszelkie idee komunistyczne.

Wywiad z min. Skirmuntem.

Warszawa, 9 sierpnia. (PAT). W wywiadzie, udzielonym redaktorowi »Journal de Pologne«, minister spraw zagranicznych, Skirmunt, kategorycznie zaprzeczył pogłoskom, jakoby zamierzał prowadzić politykę zagraniczną Polski, odmienną od polityki swoich poprzedników, zwłaszcza, jeżeli chodzi o sojusz z Francją. — W sprawie rozstrzygnięcia problemu górnośląskiego, minister stwierdził, **że naród polski i ludność Górnego Śląska, wyczerpani dotychczasowym prowizorycznym stanem rzeczy, domagają się definitywnego ustalenia granicy polsko-niemieckiej na Górnym Śląsku i kategorycznie odrzucają wszelką myśl połowicznego załatwienia sprawy.**

Minister zaprzecza również szerzonym wieściom o czynionych przez Polaków przygotowaniach do nowego powstania. Ludność polska Górnego Śląska ufa w sprawiedliwe rozstrzygnięcie sprawy górnośląskiej, zgodnie z traktatem wersalskim i wynikami plebiscytu.

Głosy prasy francuskiej.

Paryż, 9 sierpnia (PAT). Havas. Prasa francuska omawia szeroko kwestję górnośląską i wyraża się sceptycznie o możliwości pośredniczenia w tej kwestji przez Amerykę lub Włochy, zaznaczając, że **sprawa górnośląska jest sprawą angielsko-francuską.** Dzienniki stwierdzają, że życzeniem Anglji jest utrzymanie ententy. „Figaro" wskazuje, że **utrzymanie tego sojuszu jest koniecznością światową.** Dzienniki podają historyczny rzut oka na kwestję górnośląską od czasu traktatu do ostatniej wymiany not między Anglją i Francją i podkreślają **słuszność tezy francuskiej** w tej sprawie. Traktat wersalski przewiduje podział Górnego Śląska na podstawie wyników plebiscytu wedle gmin, czyni więc nieuzasadnioną tezę angielską.

Andre Lefevre omawia szczegółowe punkta kwestji górnośląskiej i zaznacza, że teren przyznany Polsce powinien być tego rodzaju, aby mógł być obroniony. Opinja francuska zdaje sobie sprawę ze znaczenia, jakie dla Europy posiada **silna Polska.**

„Matin" wskazuje na to, że gdyby Górny Śląsk przypadł Niemcom, partja militarna w Niemczech odniosłaby tryumf. **Wcielenie Górnego Śląska do Niemiec oznacza stworzenie twierdzy przeciw Polsce.** Niemcy po otrzymaniu Górnego Śląska zapragnęliby położyć rękę na Poznańskiem, a potem na Prusach wschodnich i na Gdańsku.

ZJAZDY PRZYGOTOWAWCZE W WILNIE.

Wilno, 8 sierpnia. (PAT). Zgodnie z rozkazem naczelnego dowódcy wojsk Litwy środkowej, jenerała Żeligowskiego, zwołany został **na dzień 9 sierpnia br. zjazd magistratu miasta Wilna i wydziałów powiatowych, oraz na dzień 14 sierpnia br. zjazd organów samorządowych.**

Przed 150-leciem Komisji Edukacji Narodowej.

Warszawa, 9 sierpnia (PAT). W **ministerstwie** oświaty odbyło się posiedzenie w sprawie obchodu 150-lecia utworzenia Komisji Edukacyjnej i śmierci Stanisława Konarskiego. Ustalono jednogłośnie, że rocznica ta powinna być **ogólnie narodową, a nie jedynie szkolnem świętem.** Rzucono też w dyskusji projekt związania obchodu z akcją, mającą na celu sprawę **realizacji powszechnego nauczania.** Ustalono utworzyć społeczny komitet obchodu w Warszawie i komitety miejscowe na prowincji.

Na froncie Angory.

Londyn, 8 sierpnia. (PAT). Grecka eskadra lotnicza **bombardowała onegdaj Angorę.**

Lyon, 9 sierpnia (PAT) Donoszą z Aten, że według sprawozdań lotników, **panuje zupełny spokój na przestrzeni 160 kilometrów** na wschód od Eski Heir.

Ateny, 9 sierpnia. (Havas). Gunaris i minister wojny przybyli na torpedowcu Welos do Pireus. Gunaris oświadczył zastępcom prasy, że jest **zadowolony z wyników ofensywy.** Ofensywa będzie na nowo podjęta i prowadzona tak długo, aż zniknie ostatni opór nieprzyjaciela. Gunaris nie myśli obecnie o podróży na zachód, ani o zwołaniu zgromadzenia narodowego.

Konstantynopol, 8 sierpnia. Ag. Havasa donosi: **Kemaliści postanowili opuścić Angorę,** cofając się na Kaisarję.

Konstantynopol, 8 sierpnia. Ag. Havasa donosi: Po ośmiodniowej przerwie, która nastąpiła po pierwszej greckiej ofenzywie w Anatolji, zdaje się, że **armja grecka** wedle wiadomości, pochodzących z greckich źródeł, **podjęła na nowo ofenzywę** w celu natychmiastowego obsadzenia Angory. Wszystkie intendantury i biura żywnościowe przeniesiono do Eski Szehir, który jest punktem oparcia armji greckiej.

Wiadomości naukowe, literackie i artystyczne

(mj) »REFORMACJA W POLSCE«. (Rocznik I, Nr 2 za rok 1921). Na tem miejscu zdawaliśmy już sprawę z numeru 1-go »Reformacji w Polsce«. Numer drugi, równie doskonale opracowany, przynosi następujące rozprawy: Pierwociny luterskie »Kupiec Rejowy« (Al. Brückner), Jan Tortyłowicz-Batocki, pierwszy ewangelik na Żmudzi (ks. Jan Fijałek), Polacy w Bazylei za czasów Zygmunta Augusta (St. Kot), Marcin Ruarus (W. Sobieski), Wiadomość o Samuelu Hartlibie, agronomie polskim w Anglji w XVII. wieku (J. Włodek). Bogatej treści cennego czasopisma naukowego dopełnia przegląd literatury i kronika.

(mj) Tadeusz Dropiowski: »Karbunkuł«. Cztery sceny fantastyczne z Tatr spiskich.

Miłość góralska, opowiedziana w czterech mocnych scenach. Wyzyskane dobrze podania tatrzańskie, język góralski i rytm tańców i śpiewek góralskich. Rzecz mogłaby się dobrze nadawać na libretto do opery. Ale i w dzisiejszym swoim stanie przy starannem przygotowaniu mogłaby zrobić duże wrażenie na scenie. W każdym razie literatura tatrzańska posiadła w »Karbunkule« prawdziwie cenną nowość.

— NOWE KSIĄŻKI:

John Dewey: »Zasady moralne w wychowaniu«. Przełożył W. Hofman. (Lwów, 1921).

Stan. Pigoń: »Do podstaw wychowania narodowego«, wyd. II. (Lwów, 1921).

Kaz. Wóycicki: »Rozbiór literacki w szkole«. (Warszawa, 1921).

J. Tretiak: »Kto jest Mickiewicz«. Sześć szkiców. (Kraków, 1921).

Dział ekonomiczny.

* NOWA FABRYKA ARMATUR W ZAGŁĘBIU KRAKOWSKIEM. Na granicy Łagiewnik i Borku Fałęckiego wybudował inżynier Rudolf Popper nowocześnie urządzony zakład przemysłowy dla wyrobu armatur, wentylów, kurków i części uzbrojenia kolejowego, oraz innych wyrobów metalowych i żelaznych. Fabryka ta objęta obecnie została przez komitet założycieli łącznie z Ziemskim Bankiem Kredytowym, filja w Krakowie i przechodzi w spółkę akcyjną z kapitałem 40 miljonów marek. Nowy zakład przemysłowy służyć ma do pokrycia wielkiego zapotrzebowania zarządów kolejowych, wodociągowych, kanalizacyjnych i t. d.

* FABRYKA GRZEBIENI W LUDWINOWIE. Dział przeróbki surowców zwierzęcych wykazuje w zachodniej Małopolsce rozwój, rokujący piękne nadzieje. Między innemi uruchomiono niedawno w Ludwinowie pierwszą, nowocześnie urządzoną fabrykę dla przeróbki rogów i kopyt zwierzęcych. Fabryka produkuje na większą skalę grzebienie, guziki i inne wyroby galanteryjne.

* SPADEK CEN ZŁOTA WE LWOWIE. Telef ze Lwowa: Wraz z napływem uchodźców z obszarów, objętych katastrofą głodową w Rosji, pojawiło się w pokątnym handlu we Lwowie tyle złota, platyny i brylantów, że cena ich bardzo spadła. Cena złota, która dotychczas wynosiła za 1 gram 800 Mkp., spadła na 450 Mkp., cena platyny spadła z 3.600 Mkp. na 2.800 Mkp. Platyna pojawiła się w blachach, opatrzonych pieczęciami dawnego rządu carskiego: widocznie do dawnych zapasów rządu carskiego znaleźli dostęp dygnitarze sowieccy. Obliczają, że uchodźcy rosyjscy przywieźli dotychczas około 50 klg. złota do Lwowa: tylko jedna część tego złota znalazła we Lwowie kupców, resztę wywieziono do Warszawy.

* WIELKOPOLSKA A TARGI WSCHODNIE. Na posiedzeniu »Polskiego Związku fabrykantów maszyn rolniczych«, które się odbyło w ostatnich dniach w Poznaniu, postanowiono wystąpić korporatywnie na »Targach wschodnich« we Lwowie, zajmując wspólną przestrzeń wystawową. Na podstawie porozumienia się Związku przez specjalnego delegata z zarządem »Targów wschodnich«, uzyskano skomasowaną przestrzeń 5.000 metrów kw. pod eksponaty 100 polskich fabryk maszyn rolniczych. Fakt powyższy jest dowodem, że zainteresowanie się »Targami wschodniemi« w Polsce rośnie z dniem każdym.

* W PRZEDEDNIU »TARGU WSCHODNIEGO«. Donoszą ze Lwowa, że prace przygotowawcze do »Targu« na placu Powystawowym dobiegają już końca. Cały plac został pokryty szeregiem mniejszych lub większych pawilonów, które utworzyły już małe miasteczko. Wszystkie małopolskie, a zwłaszcza lwowskie, banki, firmy i przedsiębiorstwa posiadają własne pawilony lub kjoski. Nie brak też firm z innych dzielnic kraju, nawet z odległego Pomorza. Z pośród przedsiębiorstw zagranicznych przemysł węgierski wystąpił z olbrzymiemi pawilonami.

Zarząd »Targu« zabiega troskliwie o możność rozmieszczenia wszystkich wystawców i odwiedzających »Targ«. W tym celu ogłoszono odezwę, wzywającą obywateli miasta do deklarowania pomieszkań na czas trwania »Targu«. Z pokój umeblowany wraz z pościelą i osobnem wejściem wyznaczono cenę 600 Mkp. za dobę, za pokój przechodni 400 Mkp., a za dodanie drugiego łóżka z pościelą 300 Mkp. na dobę.

* URODZAJE NA LITWIE. Urodzaje na Litwie w bieżącym roku przedstawiają się, jak następuje: oziminy, żyto i pszenica, wyżej, niż średnio; zasiewy jare, żyto, pszenica, owies, jęczmień, groch, wyka, niżej, niż średnie; len źle. Zły stan zasiewów wiosennych tłomaczy się suszą, jaka panowała w maju i w pierwszej połowie czerwca. Zbiory owoców wypadną średnio.

* URODZAJE NA ŁOTWIE. Na ogół urodzaje na Łotwie zapowiadają się dobrze, w Letgalji szczególnie dobre są zasiewy jare. Rząd przedsięwziął energiczne środki w celu niedopuszczenia do handlu z Rosją sowiecką sposobem kontrabandy.

* ZNIŻKA CEN NA SIEMIĘ I OLEJ LNIANY. Na Łotwie i Litwie w ostatnich czasach daje się zauważyć znaczny spadek cen na siemię i olej lniany. Cena oleju lnianego obniżyła się z 90 Mkp. do 47 Mkp. za pud. Niektóre większe olejernie poniosły znaczne straty.

* SPŁATA POŻYCZEK ROSYJSKICH BANKÓW ZIEMSKICH. Z Warszawy piszą nam: Znaczna ilość nieruchomości ziemskich i miejskich na kresach wschodnich obciążona jest długami, zaciągniętemi w rosyjskich bankach ziemskich. Długi te nie mogą obecnie być spłacane wobec braku odpowiednich przepisów, a tymczasem spłata jest często konieczną, zwłaszcza przy parcelacji. — W sprawie tej Towarzystwo krosów wschodnich złożyło władzom umotywowany memorjał z projektem odpowiedniej ustawy, przewidującej spłatę tych długów w długoterminowej pożyczce państwowej. Byłoby rzeczą pożądaną, by sprawa ta mogła być załatwioną jak najprędzej i nie komplikowała nabycia ziemi przez osadników polskich.

* RUCH STATKÓW W PORCIE PETERSBURSKIM. Do portu petersburskiego przybyło od 27 maja roku bieżącego 48 statków obcych państw z ładunkami dla Rosji sowieckiej.

* MIĘDZYNARODOWY TARG KSIĘGARSKI. Tel. z Rzymu: Z wiosną roku 1922 odbędzie się we Florencji międzynarodowy targ księgarski i typograficzny.

* EKSPORT NIEMIEC. Wartość eksportu za rok 1920 wyniosi 69.3 miljardów marek.

Z TARGOWICY KRAKOWSKIEJ NA BYDŁO. Na targ w dniu 5 bm. spędzono bydła rogatego 642, cieląt 982, owiec i kóz 12, nierogacizny 578, razem 2314 zwierząt. Płacono za jeden cetnar metryczny żywej wagi: buhaje od 8000 do 15.000 mk.; woły od 11.200 do 15.500 mk.; krowy od 8.100 do 14.000 marek; jałowniк od 8000 do 13.000 mk.; cielęta od 9.500 do 14.000 marek; nierogaciznę tuczną od 22.800 do 25.500 mk.; bitej wagi nierogaciznę od 23.000 do 35.000 mk. Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano: na miejscową konsumcję 2188 sztuk; na konsumcję innych gmin kraju 26 sztuk. Ceny powyższe obliczono bez opłaty akcyzowej. W porównaniu ze spędami w przeszłym tygodniu było więcej 98 sztuk bydła i 6 baranów, zaś 20 cieląt i 155 nierogacizny czyli razem 71 sztuk mniej.

Wiadomości giełdowe.

GIEŁDA WARSZAWSKA z 8 bm.: Obligacja m. Warszawy 6% z 1917 r. trans. 114'50, listy zastawne 4½% ziemskie za 100 rubli trans. 295—300, żądano 302, poszukiwano 298. 5% Warszawy trans. 510—517'50, żądano 520, poszukiwano 507. 5% m. Łodzi trans. 250.

Waluty: Dolary Stanów Zjedn. gotówka trans. 2020-2045, sprzedaż 2045, kupno 1985, franki francuskie czeki trans. 160'50—160, sprzedaż 160, kupno 155, funty szterlingi czeki trans. 7050—7500, marki niemieckie gotówka trans. 25'75—25'50, czeki trans. 25—25'60—25'90, korony czeskie czeki trans. 26'25—26'85.

Akcje: Bank handlowy 1—8 emisja 2825, 9 emisja 2300, 10 emisja 2280. Kredytowy warszawski 1—5 em. 2800—2900. Warszawskie Tow. kopalń węgla i zakład hutn. 1—4 emisja 16200—16150. Lilpop-Rau-Loewenstein 1—2 emisja 3450—3475, Rudzki 1 emisja 2500, 2 emisja 2575—2540—2550. Starachowice 1—2 emisja 7285—7175. Tow. zakładów żyrard. 44250. Handel i żegluga 2150—2125. Borkowski 1—6 emisja 1550—1500—1525. Bracia Jabłkowscy 1—5 emisja 1800—1350. Warszawska fabryka cukru 14400—14200—14250. Ostrowieckie zakłady 8800—8850. Zawiercie 86000. Polska nafta 1—3 emisja 2390—2005. Przemysł drzewny i handel 1—3 emisja 1520—1525. Elektrownia okręgowa w Pruszkowie 1—3 emisja 700—665. Siła i Światło 925—900.

GIEŁDA LWOWSKA z 8 bm.: Ruble carskie 100: 480—530, 500-tki 180—220, drobne 180—230, dumskie po 1000: 55—75, 250-tki 35—55, dumskie kierenki 20-25, karbowańce 1000-ki 3—5, grzywny po 500 i wyżej 6—10, franki francuskie 150—160, szwajcarskie 300—320, funty szterlingi 6800—7300, dolary kanadyjskie 1950—2050, dolary amerykańskie 1700—1800, marki niemieckie po 1000: 2400—2600, setki 2300—2500, drobne 2200—2400, lei rumuńskie 500-tki 2500—2600, drobne 2150—2300, liry włoskie 80—95, korony czeskie 2500—2700, drobne 2400—2600, austr. stemplowane 180—200, dewizy: na Londyn 6850—7310, na Paryż 151—161, Zurych 300—320, Praga 2600—2700, trans. 2650, Wiedeń 190—210, Berlin 2500—2625, Nowy York 2570—2550, Medjolan 1950—2050, Bukareszt 2500—2600, trans. 2525.

GIEŁDA WIEDEŃSKA z 8 bm.: Renta majowa 11, austr. renta koronowa 117, renta lutowa 119'50, węg. renta koronowa 305. Losy tureckie 5249, priorytet kolei południowej 4060, Anglobank 1945, Bankverein 1298, Bodenkredit 2697, austr. Zakład kred. 1730, Laenderbank 2870, Unionbank 1202, Bank obrotowy 925, Żivnostenska 5305, Kolej północna 27800, Kolej austr. 6305, Kolej południowa 3500, Alpiny 8770, Berg und Huetten 13990, Krupp 2160, Huta Poldi 5800, Praskie tow. przem. żel. 14498, Rima 5805, Skoda 6170, Apollo 8875, Fanto 38800, Gal. Karpaty 27500, Galicja 66150, Schodnica 23100, Siersza 4150.

Kursa dewiz: Amsterdam 85350, Zagrzeb 670, Belgrad 2678, Bukareszt 1447'50, Chrystjanja 14675, Londyn 4135, Medjolan 4915, Nowy York 1151, Paryż 8905, Praga 14378, Warszawa 52'40—54'40, dolary 1146, belgijskie 8560, bułgarskie 985, duńskie 17875, marka niemiecka 1400, angielskie 4115, francuskie 8860, włoskie 4900, norweskie 19523, polskie 53—55, szwedzkie 23220, szwajcarskie 19125, czeskie 1439, węgierskie 298'50.

KURSA CZESKIE z 8 bm.: Berlin 97'87, Warszawa 3'75, marka niemiecka 98'12, marka polska 3'35.

KURSA BERLIŃSKIE z 8 bm.: Dolary 80—90, belgijskie 507'25, funty 294'60, włoskie 352, polskie 4'12, czeskie 101'25, austr. stemplowane 7'85, rumuński 103'75, szwajcarskie 1363'50, Amsterdam 2499'55, Kopenhaga 1252'20, Sztokholm 1678'80, Włochy 302'60, Nowy York 81'53½, stempl. wied. 8'73, Budapeszt 2029.

KURSA SZWAJCARSKIE z 8 bm.: Berlin 735, Holandja 184'35, Nowy York 600, Londyn 21'69, Paryż 4665, Medjolan 1580, Bruksela 45, Sztokholm 123, Chrystjanja 76, Madryt 77, Buenos Aires 175, Praga 750, Budapeszt 1'50, Zagrzeb 3'50, Bukareszt 7'55, Warszawa 0'31, Wiedeń 0'62.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
NAKŁADEM
WYDAWNICTWA „NOWEJ REFORMY"
Spółki z ogr. odp.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od Redakcji).

†

Wilhelm Wilczewski Winkler

inżynier emeryt.,
st. radca kolei państwowych

urodzony w roku 1851 w Strzyżowie, po długiej a ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Panu dnia 8-go sierpnia 1921 roku.

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy na cmentarzu na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi we środę, dnia 10-go b. m., o godzinie 4-tej po południu.

Na ten smutny obrzęd stroskane dzieci i wnuki zapraszają Krewnych, Przyjaciół, Kolegów Zmarłego i Znajomych.

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE

odprawionem zostanie we czwartek, dnia 11 b. m., o godzinie 8 i pół rano w kościele parafjalnym w Podgórzu.

Osobne zawiadomienia rozsyłane nie będą.

Zakład pogrzebowy »Concordia« J. WOLNEGO.

Bł. p.

Józef Kluger

kupiec

zmarł w Badenie pod Wiedniem po długich i ciężkich cierpieniach w 43 roku życia. Pogrzeb odbył się dnia 8 b. m., o czem zawiadamia Krewnych, Przyjaciół i Znajomych

Stroskana Rodzina.

Kraków, 9 sierpnia 1921 r.

Porad prawnych

w sprawie kart przemysłowych i fasyj udziela członkom stowarzyszeń przemysłowych (młynarzy, agentów handlowych, mączników i zbożowców) syndyk, Dr Wolf, adwokat, Podgórze ul. św. Benedykta 3, w godzinach popołudniowych.
4270 1 10

Zgubiono papiery demobilizacyjne na nazwisko Nowak Wojciech, które unieważnia się. 4284

Karetka, sanie zbytkowne, kasa ogniotrwała dwuskrzydłowa, dywany, obrazy wybitnych malarzy, lustra, meble i t. p. do sprzedania Wiadomość w Administracji „Wolnego Słowa", ul. Pańska 10 4283

Inżynier budowy

Ślązak, były kierownik budowy, prędki i samodzielny przy zdjęciach i projektach kolejowych, wodnych, żelazo-betonowych i t. d., wstąpi do istniejącego przedsiębiorstwa budowlanego lub przemysłowego — **Ewentualnie zaślubienie.** Zgłoszenia pod **„Polytechnica 37"** przyjmuje Administracja „Nowej Reformy" 4291 1 2

Bibljoteka

czyli księgozbiór do 3500 tomów do sprzedania: historja, antyczne 17—18—19 wiek, encyklopedyczne, stare dzienniki oprawne, botanika, stare prawo, religijne, literatura, lekarskie, powstania i martyrologium Polaków pod rosyjskim zaborem, przyroda, sztuka, filozofja, pedagogika, historja obojga państw i powszechna, techniczne, powieści, dramaty i defekta ważne do 100 tomów Jan Waga, ul Bosacka 22, II piętro, 23 4282

Kursa maturyczne i uzupełniające

„NAUKA"

w Krakowie, ulica Jasna l. 5

przygotowują do matury gimnaz., realnej, seminar., do egzaminów z poszczególnych klas i przedmiotów. Nauka zbiorowa, indywidualna **i systemem korespondencyjnym.** 2264 12 0

Na Grodzkiej

względnie w pobliżu, poszukuję 2 do 3 pokoi umeblowanych lub bez mebli na prowizoryczne biuro, za dobrem wynagrodzeniem. — Zgłoszenia pod **„Prowizoryczne biuro"** do biura dzienników „Ruch", ul. Szczepańska 9 4257 2 2

Dwóch korespondentów

przyjmie natychmiast Bank rolniczy S. A. we Lwowie, ul. Kopernika 20. Zgłoszenia sił początkujących bezprzedmiotowe. 4263 2 3

Fortepian Wirtha, czarny, prawie nowy, do sprzedania. — Niesiołowska, Bochnia, ul. Karosek
4252 2 3

Rutynowany handlowiec, buchalter bilansista, kierownik tartaków, cegielń, pierwszorzędna siła, rachmistrz dóbr ziemskich, przełożony obszarów dworskich z ukończoną akademją handlową, żonaty, przyjmie zaraz posadę. Zgłoszenia: Zaremba, Jabłonka na Orawie
4240 2 2

MYDŁO

do prania najlepszej jakości po 220 Mk, hurtownie taniej. W paczkach pocztą opłatnie za zaliczką 5 kg 1250 Mk. — Mydełek 5 tuzinów około 5 kg 1840 Mk poleca

S. BINZER

Kraków, ul Radziwiłłowska l. 15.
4042 3 5

Wytrawny rolnik

i hodowca poszukuje większej dzierżawy do objęcia każdego czasu Bliższe szczegółowe zgłoszenia pod Fuchs, Kraków, plac Szczepański 6
4053 3 3

Lekcyj stenografji lub innych przedmiotów w zakresie niższych klas szkół średnich, udzielę w zamian za pokój umeblowany ewent. z dopłatą Zgłoszenia listowne: O. Hajman Kraków, ul. św. Gertrudy 28. 4258

Zmieni posadę

urzędnik, posiadający dłuższą praktykę buchalteryjną w przedsiębiorstwie przemysłowem. — Reflektuje tylko na zajęcie półdniowe Zgłoszenia pod **„Słuchacz praw"**, przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 4210

PORADY PRAWNEJ

w sprawach dotyczących zeznań do podatków obecnie przedkładanych, udziela się w kancelarji, przy ulicy Librowszczyzna L. 6, I piętro. 4214

Najwyższe ceny za garderobę męską, używaną, w lepszym i gorszym stanie płaci Schmaus, Kraków, ul. Szeroka 22. 3726 18 20

„OLLA" najlepsza hygier. GUMA pełna gwarancya Wszędzie do nabycia

3687 17 25

Lekarz, sam bez rodziny, poszukuje mieszkania z 2 lub 3 pokoi, kuchni i przedpokoju nieumebl. w katolickim domu, w śródmieściu. Zgłoszenia do firmy Ludwik Aksman, ul. Szewska 10 **„dla lekarza".** 4244 2 3

Realność w Zatorze sprzeda notarjusz Bahr, Nowy Sącz.
4149 6 3

Panny biurowej

ze znajomością buchalterji, piszącej biegle na maszynie oraz

kasjerki

poszukuje firma Hojtasz i Wołkowicz, Kraków, ul. Podwale 5. Zgłoszenia tamże codziennie między godz. 8—10 przed poł. 4242 1 2

Duże płótno nieprzemakalne do sprzedania, ul. św. Tomasza 17
4249

MYDŁA GLICERYNOWE KOSMETYKI WŁODARSKIEGO ŻĄDAĆ WSZĘDZIE. Tel. 33 14
4052 5 50

Budowy

pieców kręgowych, kominów fabrycznych, will i domów czynszowych, tak w Krakowie jakoteż na prowincji, wykonuje szybko z własnego materjału lub bez po cenach bardzo przystępnych, oraz sporządza plany, kosztorysy i obliczenia

Przedsiębiorstwo budowlane
Inż. Antoni Dostal i Ska
Kraków XXII, ul. Józefińska 11
Telefon Nr 2214.
4251 1 3

Założony w roku 1811. Założony w roku 1811.

HURTOWNY HANDEL WIN

JANA LUDWIGA

pod „ZŁOTĄ GRUSZKĄ"

WE LWOWIE, UL. KRAKOWSKA 7

otrzymał większy transport win zagranicznych pierwszej jakości. Zamówienia i bliższa wiadomość: ulica Krakowska l. 7, lub w biurze, ulica Wołyńska l. 2 (obok rogatki Żółkiewskiej) 4277

Naprawy samochodów

wszelkich typów

oraz wszelkie roboty tokarskie, frezerskie itd.

wykonuje

„AUTOMOTOR" Spółka akc.

ul. Barska 12 Kraków-Dębniki Telefon 153

Generalne zastępstwo na Polskę:

SAMOCHODÓW „STEYER"

Austr. Towarzystwa fabryki broni. 4131 3 3

Laboratorjum chemiczno-kosmetyczne „Fenomen"

Kraków, ulica Długa L. 50 — poleca:

Szampon „Fenomen"
Krem Ada (wolny od tłuszczu)
Eau de Lys, woda liljowa
Wodę brzozową do włosów
Brylantyny stałe
Brylantyny płynne
Proszek do zębów „Fenodont"
Woda do ust „Fenodont"

4288

Ocet toaletowy
„Opera" Rouge en crème (róż w kremie)
Pastę na odciski „Fenomen"
Boraks toaletowy „Fenomen"
Puder do twarzy „Ada"
Krem dla niemowląt „Mon Bébé"
ponadto wazelinę toaletową w blaszanych pudełkach, lanolinę, wodę kolońską i t. d.

POZNAŃSKI BANK UBEZPIECZEŃ

TOWARZYSTWO AKCYJNE W POZNANIU

założony przez Bank Związku Spółek Zarobkowych w Poznaniu.

Kapitał zakładowy dziesięć miljonów marek polskich

Mamy zaszczyt donieść, że otworzyliśmy w Krakowie **Oddział** Banku naszego na Małopolskę, którego kierownictwo powierzyliśmy naszemu dotychczasowemu inspektorowi

p. Stanisławowi Łagodzie.

Biura Oddziału znajdują się w Krakowie, przy **Rynku głównym l. 9** (Pasaż Bielaka).

Panów zastępców i łaskawą Klientelę ziemi Małopolskiej prosimy we wszelkich sprawach ubezpieczeniowych, dotyczących Banku naszego, zwracać się odtąd do naszego wymienionego Oddziału.

Poznań, w sierpniu 1921 r.

Poznański Bank Ubezpieczeń T. A.
Gliński Dyrekcja. Dr Borne.

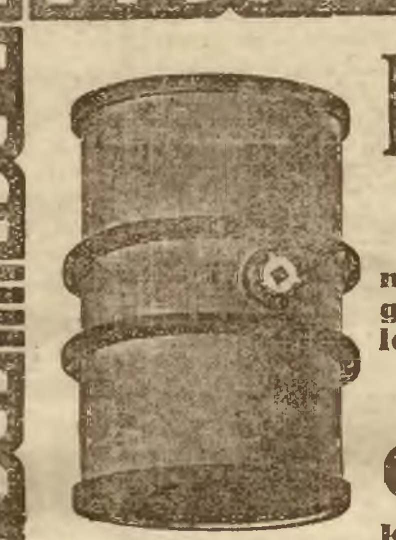
Powołując się na obok ogłoszenie Dyrekcji, polecam się łaskawej Klienteli do załatwienia ubezpieczeń **od ognia, od kradzieży z włamaniem, od szkód wodociągowych, od nieszczęśliwych wypadków i od prawno cywilnej odpowiedzialności** pod nader korzystnemi warunkami.

Kraków, w sierpniu 1921 r.

Rynek główny l. 9 (Pasaż Bielaka)

Stanisław Łagoda
dyrektor Oddziału Małopolskiego
Poznańskiego Banku Ubezpieczeń. 4206 3 3

Poszukuje się wszędzie zdolnych zastępców za wysoką prowizją.



BECZKI ŻELAZNE

nowe, o pojemności 200 litrów, wagonami loco Kraków lub pojedynczo loco skład Kraków, sprzedaje firma
4137 3 3

MAKS GOLDFINGER

Kraków, ul. Grodzka 32, tel. 3319.

ŻARÓWEK METALOWYCH

PRZYBORÓW ELEKTRO-TECHNICZNYCH

hurtownie i częściowo dostarcza z własnych magazynów

„ESHAPE"

Spółka handlowo przemysłowa z ograniczoną poręką

Oddział elektro-techniczny, Kraków, ul. św. Tomasza 8.

8161 3 3

TŁUSZCZÓW, OLEI, KALAFONIJ

dla przemysłu mydlarskiego i tekstylnego dostarcza wagonami i w mniejszych ilościach ze swoich magazynów w Krakowie, Lwowie, Warszawie, Łodzi i Gdańsku

POLSKIE TOWARZYSTWO HANDLOWE S. A.

Zarząd główny: Kraków, ul. Sławkowska L. 1.

Oddziały:

Warszawa, ul. Świętokrzyska 27; Lwów, ul. Kołłątaja 8;
Łódź, Hotel Victoria; Gdańsk, Hundegasse 46.

Adres telegraficzny: TOHAN Prosimy żądać ofert.

2713 5 5

PIĘKNIE, SZYBKO I NAJTANIEJ FARBUJE I CZYŚCI CHEMICZNIE

TYLKO POLSKA FARBIARNIA „ŚWIT"

KRAKÓW, UL. ZACISZE L. 4. 3996 5 5

TOKARNIA

ciężkiego typu, prawie nowa, około 2.000 kg wagi, długość toczenia 1 metr z przyrządem tylnym do heblowania, kompletna, z futrem amerykańskiem, natychmiast do sprzedania.
4233 3 3 **„PRĄD", Kraków, ul. Gołębia 3.**

Ze składu w Krakowie:

automobile osobowe

otwarte i kryte, 25 i 35 koni

automobile ciężarowe

4-tonnowe 4228 1 3

pługi motorowe, lokomotywki

z koncernu fabrycznego

DAIMLER - PUCH - FIAT

dostarczy natychmiast:

AUSTRO-DAIMLER

akcyjne Towarzystwo budowy motorów
GŁÓWNE BIURO SPRZEDAŻY
Kraków, ul. św. Gertrudy 2, telef. 3434.

Poszukiwani: samodzielny

buchalter-bilansista i stenografistka

pisząca na maszynie. 4237 3 3

Zgłoszenia z podaniem odpisów świadectw pod „Przemysł drzewny II" do biura ogłoszeń „Ruch", ul. Szczepańska 9.

LOKALE!

Mam zamiar jeszcze w tym roku dom mój w Rynku głównym l. 32, obok Banku przemysłowego i przy ulicy Szewskiej l. 3, przebudować odpowiednio do dzisiejszych wymagań. P. T. reflektanci na lokale biurowe, handlowe, bankowe, ewentualnie pomieszkania zechcą zgłosić się do mnie pod adresem: Adela Swolkieniowa, Kraków, ulica Urzędnicza l. 21. Przyjmować będę zgłoszenia tylko od tych reflektantów, którzy gotowi są złożyć odpowiednie zaliczki na przeprowadzić się mającą przebudowę. 4229 2 2

DO WYROBU

DACHÓWEK CEMENTOWYCH

polecamy najbardziej udoskonaloną

maszynę rolkową, pat. „Lauszera".

Dzienna produkcja do 800 sztuk,

jak również wszelkie inne maszyny i formy do wyrobu cegieł, pustaków, rur kanałowych, sączków do drenowania, słupów parkanowych i t. d. 3990 6 6

Fabryka maszyn Braci Hoffmann
w Łodzi, ul. Kilińskiego 154.

Na żądanie wysyła się katalog Nr 1 — bezpłatnie.

PRAWDZIWE

MYDŁO OGÓRKOWE

do wydelikacenia i upiększenia twarzy

Dra HNATOWICZA

Wszędzie do nabycia. 4164 2 0

FACHOWIEC

ASFALTU SMOLNEGO

(Kudron-asfalt) z kilkuletnią praktyką za granicą, samodzielna siła budowy dróg beton-asfaltowych, keramitowych, kostką drzewianą, fabrykacji asfaltu, izolacji i t. p., kierownik tychże robót, pierwszorzędna siła dla nowootwierającej się fabryki, poszukuje posady.

Zgłoszenia listowne do biura ogłoszeń „Ruch", Kraków, Szczepańska 9, pod „Fachowiec A." 4195 2 2

PŁASZCZE GUMOWE

męskie i damskie w wielkim wyborze — poleca firma:

Magazyn rękawiczniczy F. Lubański

Kraków, ul. św. Anny l. 2. 4246 2 2

KAPITAŁ

1—2 miljonów marek potrzebny do powiększenia istniejącej już fabryki. Zgłoszenia do biura ogłoszeń „Anons", Kraków, ul. św. Marka l. 8 pod **„Fabryka".** 4273 1 3

POSZUKUJĘ MIESZKANIA 3—4 POKOJE.

Pośrednictwo dobrze wynagrodzone. Pisemne zgłoszenia pod **„Mieszkanie 34"** do Biura ogłoszeń H Fallek, Kraków, ulica Bonerowska L. 11. 4118 6 6

POSZUKUJEMY

LABORANTKI(A)

do naszego laboratorjum analitycznego, możliwie z praktyką w odlewniach żelaza. Zgłoszenia z podaniem najrychlejszego terminu objęcia posady i curriculum vitae oraz odpisami świadectw uprasza się przesłać pod adresem.

HERZFELD i VIKTORIUS T. A.
odlewnie żelaza i emaljernie w Grudziądzu (Pomorze).
4292

MATKI!!! **pamiętajcie,** że jedynym skutecznym dla dzieci jest tylko

PUDER BÉBÉ SZOFMANA

pierwszego wynalazcy. Inne są naśladownictwami 4145

Inżynier

budowy maszyn i elektrotechniki, siła samodzielna, z 15-letnią praktyką zawodową w budowie machin, kotłów, maszyn rolniczych, **fabryk,** gorzelń i t. d., zdolny, energiczny, w sile wieku, były dyrektor dużej firmy, poszukuje odpowiedniej, samoistnej posady. Zgłoszenia do Administracji „Nowej Reformy" pod **„Inżynier"** 4161 3 3

SAMODZIELNY ZARZĄDCA

eksploatacji leśnej i tartaku, pracujący już od 23 lat w przemyśle drzewnym, pragnie zmienić posadę. Liczne referencje

Zgłoszenia pod **„Energiczny"** przyjmuje Administracja „Nowej Reformy" 4264 2 2

„USPULUN"

wypróbowana przez Stacje rolnicze

najlepsza bajca do zwalczania wszelkich szkodników nasion zbóż, roślin okopowych i ogrodowych. — Do nabycia we wszystkich Towarzystwach rolniczych.

Przedstawicielstwo na Polskę. 4099 6 8

JÓZEF KARRACH, LWÓW, ul. KOŚCIUSZKI 13.

Cenniki i prospekty darmo i nieopłatnie.

ZIARNKAKAKAOWE

Accra, Trinidad, Arriba i inne gatunki

MASŁO KAKAOWE

Van Houten A. i B. ma stale na składzie

M. Lietzau & Co., Gdańsk

(Danzig). Telef. 1504 & 2098, Adres telegr. „Emlietco"

4261 2 2

TORB PAPIEROWYCH

sklepowych i aptecznych w każdych ilościach i w dowolnych rozmiarach i formatach, z papieru białego i kolorowego, jak również papieru fabryk krajowych i zagranicznych, dostarcza

Pierwsza katolicka fabryka torebek papierowych w Krakowie.

Ceny konkurencyjne. Dostawa natychmiastowa na miejsce lub z wysyłką na prowincję. P. T. Kupcom odpowiedni rabat. — Zlecenia przyjmuje firma A. Zembrzycki, Kraków, ul. Florjańska 9 lub wprost fabryka, ulica Czarnowiejska l. 30, telefon Nr 1560. 4041 3 3

Gruntownie odrestaurowany

ZAKŁAD KĄPIELI SIARCZANYCH W KRZESZOWICACH

wraz z halą sprzedaży mleka i wód mineralnych, otwarty od dnia 15 czerwca codziennie, także w niedziele i święta od godziny 6 rano do 7 wieczór. Wielka liczba pociągów umożliwia dojazd. 3305 4 4

ZA MĄŻ wyjść lub się OŻENIĆ

można przez jedyne w Polsce pismo: „Fortuna". Redakcja: Kraków, Rynek gł. 11. Nr 21 jest wszędzie do nabycia i na stacjach kolejowych.
4046

BIURKA

SZAFY NA AKTA
KRZESŁA i ETAŻERKI

ma na składzie po przystępnych cenach

STOLARNIA

A. Kmieciaka & St. Książkiewicza

Kraków, ul. Długa 44.

3398

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 10. Rządca Drukarni L. K. Górski.